

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty

Telefon Redakcyi Nr. 88

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, dwieroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 3 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petirowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petirowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego** we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Ustawa z 27 czerwca 1908,

którą z okazji utworzenia Ministerstwa robót publicznych ustawowe postanowienia o zakresie działania poszczególnych Ministerstw zostają zmienione.

Za zgodą obu Izb Rady państwa zarządzam, co następuje:

§ 1.

Sprawy, które według zakresu działania ustanowionego Mojem postanowieniem z dnia 21 marca 1908 przydzielone zostały Ministerstwu robót publicznych, o ile obecnie stosownie do obowiązujących ustawowych postanowień należą do zakresu działania innych Ministerstw, podlegają odąd Ministerstwu robót publicznych.

§ 2.

Ustawa ta wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Wykonanie jej poruczam Memu Ministerstwu.

Ishl, dnia 27 czerwca 1908.

Franciszek Józef w. r.

Beck w. r. Klein w. r.
Korytowski w. r. Bienert w. r.
Marchot w. r. Derschatta w. r.
Prade w. r. Fiedler w. r.
Ebenhoch w. r. Gessmann w. r.
Prásek w. r. Abrahamowicz w. r.
Georgi w. r.

Jego C. s. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5 lipca b. r. zamianować najmiłościwiej w Ministerstwie robót publicznych radcą sekcijnym, starostę w Galicji, dr. Jana Wągartha.

Jego C. s. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 czerwca b. r. zamianować najmiłościwiej starszego radcę górniczego w etacie władz górniczych, Jana Holobka, radcą ministeryalnym *ad personam* w Ministerstwie robót publicznych.

Jego C. s. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5 lipca b. r. zamianować najmiłościwiej starszym radcą budownictwa *extra statum* w Ministerstwie robót publicznych, starszego radcę budownictwa w Ministerstwie spraw wewnętrznych, Franciszka Skowrona.

Jego C. s. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5 lipca b. r. nadać najmiłościwiej sekretarzowi ministeryalnemu w Ministerstwie robót publicznych, dr. Juliuszowi ze Skrzywny Twardowskiemu, tytuł i charakter radcy sekcijnego z uwolnieniem od taksy.

Jego C. s. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3 lipca b. r. nadać najmiłościwiej oficyantowi kancelaryjnemu w Namiestnictwie we Lwowie, Józefowi Kostekiemu, przy sposobności przeniesienia go w stan spoczynku, srebrny krzyż zasługi z koroną.

Jego C. s. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5 lipca b. r. zezwolić najmiłościwiej na rozwiązanie Dyrekcji budynków dykasteryalnych w Wiedniu.

Zarząd budynków dykasteryalnych, z wyjątkiem zastrzeżonej Ministerstwu skarbu rozporządzalności budynkami urzędowymi i lokalnościami, potrzebnymi dla celów dykasteryalnych, ma być w przyszłości, stosownie do zakresu działania Ministerstwa robót publicznych, ustanowionego najmiłościwiej Najwyższem rozporządzeniem z dnia 21 marca 1908, wykonywany przez to Ministerstwo.

P. Minister robót publicznych zamianował sekretarzami ministeryalnymi w Ministerstwie robót publicznych: sekretarza w Ministerstwie handlu, dr. Juliusza ze Skrzywny Twardowskiego, sekretarza ministeryalnego w Ministerstwie Wyznań i Oświaty, dr. Ryszarda Borkowskiego; przewidzianym wicesekretarzem w Ministerstwie robót publicznych, przewidywanego wicese-

kreterza w Ministerstwie handlu, dr. Ottona Komorzyńskiego; koncypistą ministeryalnym w Ministerstwie robót publicznych, koncypistę ministeryalnego w Ministerstwie skarbu, dr. Karola Bernacka.

P. Minister robót publicznych zamianował radcą budownictwa w Ministerstwie robót publicznych, radcę budownictwa w Ministerstwie spraw wewnętrznych, Józefa Opolskiego; starszymi inżynierami w Ministerstwie robót publicznych, starszych inżynierów w Ministerstwie spraw wewnętrznych: Adama Ciechanowskiego i dr. Eugeniusza Malisza; inżynierami w Ministerstwie robót publicznych: inżyniera w Ministerstwie spraw wewnętrznych Alfreda Konopkę i inżyniera *ad personam* Dyrekcji budynków dykasteryalnych, Ferdynanda Maleckiego, ostatniego *ad personam*.

P. Minister spraw wewnętrznych zamianował starszym radcą rachunkowym w Ministerstwie robót publicznych, radcą rachunkowym w Ministerstwie handlu, Franciszka Losiowskiego.

Ministerstwo handlu zamianowało oficyałów pocztowych: Edwarda Brudniaka we Lwowie, Józefa Dworaka w Rzeszowie, Tadeusza Rychlika w Wadowicach,

TEATR STANISŁAWSKIEGO

w r. 1908.

(Ciąg dalszy).

Poszukiwaniem tej jedności za wszelką cenę trzeba wytłumaczyć emancypację pojęcia „stylizacji”, jaka się dokonała w tym pierwotnie realistycznym *par excellence* teatrze. Wpływ do wspomnianego Teatru-Studium pod wodzą Mejercholda. „Stylizację” pojmuję — pisał ten niezwykły esteta i znawca sceny — nie jako ścisłe odtwarzanie stylu danej epoki lub danego zjawiska, jak to czyni fotograf w swych zdjęciach. Z pojęciem „stylizacji” związana jest moim zdaniem idea warunkowości, uogólnienia i symbolu. „Stylizować” epokę lub zjawisko, to znaczy wyjawiać za pomocą wszystkich środków ekspresji wewnętrznej syntezę danej epoki lub zjawiska, odwrócić ukryte rysy charakterystyczne, jakie bywają w głęboko ukrytym stylu jakiegokolwiek dzieła sztuki. To apoteozowanie „warunkowości”, jako zasady wszelkiej stylizacji, zmusiło Mejercholda do wystąpienia z teatru Stanisławskiego, lub właściwie do opuszczenia kierownictwa szkoły (Studium) przy tym teatrze i do opanowania wszechwładnie teatru Komisarzewskiej. Tu wystawił w ciągu roku „stylowo”: Hedde Gabler, Siostrze Beatrice, Baśni odwiecznej, Pelleasa i Melizandę, Śmierć Tentazela, i t. d. Koncepcja wystawy niektórych tych sztuk była wprost genialna, a pod względem artystycznym bez zarzutu. Wspomnę tylko mimoходом o „Baśni odwiecznej”, Przybysze-wskiego, dramacie dyalektycznym, i niemal bez akcyi, lub raczej, jak zwykło u tego poety, z rzeczą, dziejącą się w duszach ludzkich. Dla psychologicznego skoncentrowania takiej akcyi obmyślił Mejerchold jedną, jedyną dekorację: wnętrze sali tronowej, z przebitami na krągłanek szczylinami okien, z symetrycznie biegnącą ku pułapowi parą schodów na obie strony. Takim był czysto

plastyczny rytm, a przez ugrupowanie dworzan i pary królewskiej w jednej płaszczyźnie (linia schodowa, przecinająca niezmiennie płytką scenę) osiągnięta była jedność przestrzeni „stylowa”, w powyżej zaznaczony sposób pojęta. Rytm malarski pieścił oko, spływając po jednolitych, wpatrzonych wewnątrz swej duszy, botticellowskich maskach złotowłosego dworu, w seledynowych posuwistych płaszczech; w tym samym rytmie ukazywały się w otworach okiennych jedna ponad drugą mistyczne twarze dworzan, gdy ich król wzywał. I tylko kanclerz, uosobienie Materji, nie zdolny do rytmu, czołgał się i czaił w łananych liniach.

Doskonałą jedność psychologiczną w odtworzeniu od wszelkiego miejscowego n. p. skandynawskiego tła, osiągnął tenże Mejerchold w „Heddie Gabler”, granej również w jednym i tem samym wnętrzu, na tle jakiejś nieuchwytniej w rysunku draperyi, w otoczeniu tak wytwornego *mise en scene*, że widz od pierwszego wejrzenia transponował całą akcję w projekcji przeżycia bohaterki dramatu. I znów scena płytka, zakreślona jedną linią prostą. W „Siostrze Beatrice” Maeterlineka, zakonnic w tej linii grupowały się w żywe płaskorzeźby, podobnie jak służki Sonki w „Baśni odwiecznej”.

Ta luźna dygresja w stronę teatru Komisarzewskiej powinna ułatwić zrozumienie nowatorstwa stylowego w ostatnich czasach w teatrze ex-naturalistycznym Stanisławskiego. Wpływ „stylizacji” widać już w „Rosmersholmie”, który szedł na pierwszy ogień. To już pomieszanie zasad dawnych, zasady prawdy bezwzględnej z twórczością aktorską, w imię hasła: Rosmer wyższym jest od Ib-sena! Dla wystawienia „Rosmersholmu” reżyserzy zapewne nie jeździli po zdjęcia i żurnale na Północ. I całe wnętrze, zarówno „wygodnego pokoju, umeblowanego starożytnymi sprzętami”, jak i w pracowni Rosmera, przedstawione jest w rytmie dwóch wymiarów, a więc w jednej płaszczyźnie. Więć miast ścian bocznych drapery — i czyż nie doskonałem to od anomalii braku czwartej ściany? Wzdłuż całej niemal sceny — obita ciemnym atłasem staroświecka, ciężka kanapa. Nieliczne występujące w dramacie osoby zmuszo-

ne są na tym jedynym niemal meblu prowadzić dialog. Tuż zaraz okno — to okno, przez które widać czasem tajemnice Rosmersholmu: białe konie i kładkę przez potok o brzegach urwistych. Trzy wielkie portrety sławnych przodków zdobią wysoką ścianę, ale najpiękniejszym portretem jest sam Rosmer, od którego oczu oderwać niepodobna. Z każdego ruchu jego znać szlachetność „błękitnej” krwi, subtelność nie tylko uczuć, lecz instynktów, przyćmioną jakby dymnym fioletem rezygnacji i cierpienia. Żyje światem swym i dziwi się jakby walce doczesnej o duszę, którą uosabia rektor Kroll, przyjaźnie wita o wiele bliższego mu waryackiego Ulyka Brendla, którego, niestety, szarżuje aktor Wiszniewski. Cały dyalog rytmem swym przypomina preludium *a-mol* Chopina, a motywy zgrzytu, włożone weń, są równie wszechludzkie, jak i tylko rosyjskie. Dlatego to chwylami prze-mawia z nieskazitelną swą trybuną Ibsen — daleko częściej jednak otwiera się na oścież umęczona i hartowna dusza Rosmera-Kacz-łowa i przeducina kobieca, ofiarna i namięt-na dusza Rebeki West — pani Czechowej-Knipper. Ostatecznie te kilka postaci, odwa-rzających przesmutny epilog grzechu, cięża-cego nad „Rosmersholmem” — grają rzecz zupełnie wywołaną, rozwiązując zagadkę du-szy, oderwanej nawet od szczytów, na jakich Rosmersholm się piętrzy. W tym wymiarze spotykają się one z błądzącym po Wawelu Hamletem Wyspiańskiego.

Jeżeli Ibsen byłby nie poznał ludzi z Rosmersholmu, to osłupiałby na widok doktora Sztokmana, który działa w najzupeł-niej zresztą realnych ścianach i to nawet niejednego pokoju, lecz całego gościnnego swego azylu. Jednak w myśl prawd, do któ-rych doszedł właśnie we „Wrogu ludu”, musiałby ten sam Ibsen z entuzjazmem akceptować postać, stworzoną przez Stanisław-skiego, *pour épater...* „zwartą większość”. Przykładem klasycznym wszechmocy geniu-szu aktorskiego jest postać tego fanatyka idei, którego Ibsen określił jako „dziwaka i wrzątek”, a z którego Stanisławski wydo-bywa całą skalę uczuć ludzkich, jakie można i niemożna objąć tem określeniem autora. Pocucie miary, niezbędnej, by „dziwactwo”

nie stało się farsą, a „wrzątek” pierwiast-kiem tragicomicznym, podszepnęło Stanisław-skiemu, by nadać Sztokmanowi pewne cechy profesorskiej naiwności. Zaś genialny i wro-dzony rytm, który w tym wypadku można by nazwać pospolitym wyrazem taktu, spra-wia, że w całej walce olbrzyma z pigmejami-tryumfatorami niema ani żdźbła gry. To ta-jemnica Stanisławskiego, podobnie jak i Du-se: nie grać — lecz żyć na scenie, a więc za każdym razem, w każdej chwili i w ka-żdym calu być twórcą.

Cały styl „Wroga ludu” jest w prze-ciwnieństwie do „Rosmersholmu” naturalisty-cznym, a więc odpowiada dawnym zasadom teatru Stanisławskiego. Przyczyny tego moż-na szukać w braku wszelkiego romantyzmu w tej sztuce nad wszelki wyraz logicznej, chłopszczyzny, jak świetny artykuł wstępny. Zbyt kuszącym jest, ponadto realizm czwar-tego aktu (Sztokman na trybunie i zgroma-dzenie ludowe), by można było pokusić się o stylizowanie olbrzymiego i pstrego ensem-ble'u. I wydobyć drogą naturalizmu z ma-sy kamienującej „Wroga ludu” największej potęgi i grozy tłumy — to jedyne zadanie, jakie Stanisławski zakreślił. Co za plastyka ścierających się przekonani, sympatyj, pogró-zek, entuzjazmu niby przypadkowego zamiesz-a-nych między tłum akademików, „towarzy-szów”, zaciekleści drobnomieszczanstwa w ge-nialnie sportretowanych typach! Cały ten akt jest objawieniem, czemś zgoda niespo-dziewanem nawet dla dość wytrawnego wi-dza; można dowoli wcielić się myślą w któ-rą bądź z postaci „statystów”, biorących udział w tem zgromadzeniu i ani jeden gest np. obojętności dla tego co się odbywa, nie zde-maskuje iluzji, jaką ostatecznie każdy teatr musi być. To samo życie i w życiu sam dramat.

O grze poszczególnych artystów nie mam zamiaru mówić, bo chcę tylko szkico-wać kierunek artystyczny wielkich moskwic-ian. Wystawienie „Wroga ludu” to wielki tryumf nie tylko wszechogarniającego jasno-widztwa naczelnego wodza, lecz i poszczegól-nych aktorów.

(Dokończenie nastąpi).

Dr. Tadeusz Nalepiński.

Władysława Głowackiego w Kołomyi, Marceliego Romanowskiego w Przemyślu, Stanisława Schleibera w Leżajsku, Juliana Wyrzykowskiego w Brodach, Stanisława Fiderera w Tarnopolu, Adolfa Rosenraucha w Stanisławowie, Bronisława Brzuzę we Lwowie, Maryana Korezak Niwickiego w Krakowie, Władysława Nebeskiego w Przemyślu, Józefa Grodeckiego w Rzeszowie, Jana Komarnickiego we Lwowie, Franciszka Mazierskiego w Kołomyi, Stanisława Stocha w Krakowie, Wojciecha Rayskiego we Lwowie, Pinkasa Mansberga w Złoczowie, Dawida Epsteina w Krakowie, Ignacego Bołonskiego w Złoczowie, Abrahama Charmana we Lwowie, Antoniego Łopatyńskiego w Husiatynie, Juliusza Korneckiego w Rawie ruskiej, Rudolfa Sudeka w Krakowie, Piotra Seemanną w Żółkwi i Karola Kolinka, starszymi oficyantami pocztowymi.

Ministerstwo handlu zamianowało asystentów pocztowych: Bronisława Bieleckiego w Krakowie, Jana Bienkowskiego w Rzeszowie, Józefa Rzącę w Jasle, Maryana Sęka i Franciszka Kulmę we Lwowie, Mojżesza Feldhorna w Tarnopolu, Marceliego Łaskowskiego i Franciszka Teuchmanna we Lwowie, Jana Rużyckiego w Sanoku, Karola Stanowskiego i Sabina Szenkierczyka w Stanisławowie, Benjamina Goldblatta w Krakowie, Alfonsa Barona i Michała Peteckiego we Lwowie, Barucha Einsprucha w Tarnowie, Dyonizego Hordyńskiego we Lwowie, Alfreda Loteczke w Oświęcimiu, Michała Kobryna we Lwowie, Bronisława Moszyńskiego, Leona Bazinka i Jędrzeja Wątockiego w Krakowie, Eisiga Karniola i Jana Radoszewskiego we Lwowie, Ozyasza Bartha w Krakowie, Medarda Antoniego Lisa w Sanoku, Maksymiliana Cunradiego w Krakowie, Salomona Terkla w Tarnopolu, Jana Długoszowskiego i Grzegorza Giliczynskiego we Lwowie, Franciszka Paluchowskiego w Podwołoczyskach, Hermana Citrona w Białej, Czesława Palecznego we Lwowie, Berisza Sygalla w Tarnopolu, Władysława Kudasa w Haliczu, Jana Fischera w Tarnowie, Wacława Hiolskiego we Lwowie i Józefa Gajewskiego w Chrzanowie, oficyantami pocztowymi.

Galic. Dyrekcja poczt i telegrafów przyniosła asystenta pocztowego, Augustyna Draję, z Tarnowa do Nowego Sącza.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisja obchodowa wraz z rozprawą ekspropriacyjną w sprawie rozszerzenia wkopu w klm. 347³/₄ linii kolei Bielsko-Zywiec, celem wydobywania materiału do zamierzonej przebudowy dworca w Bielsku, odbędzie się dnia 28 lipca 1908 i rozpocznie o godzinie 10 minut 15 przed południem.

Wykazy gruntów, które mają być zajęte, wraz z planami wyłożone będą, stosownie do przepisu § 14 ustawy z 18 lutego 1878, Dz. p. p. nr. 30, w urzędzie gminnym w Wilkowicach, począwszy od dnia 11 lipca 1908, przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu.

Zarządy przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Białej, lub przy komisji na miejscu.

Zarządy późniejsze nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 9 lipca.

Rada państwa.

Z Izby posłów.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby wśród wpływów odczytano odczytanie sądu obwodowego w Cieszynie, żądając wydania p. Stohandla, oskarżonego o zbrodnię oszustwa z §§ 197, 200 i 201 a u. k.

Interpelacje wnieśli między innymi: p. Gall w sprawie przeniesienia magazynu prochu w Tarnopolu z obrębu rejonu budowlanego; p. Gabel w sprawie systematycznego rzekomo nieprzyjmowania kandydatów żydowskich do seminarium nauczycielskiego we Lwowie przez obecnego kierownika zakładu; p. Breiter w sprawie rzekomego przesładowania nauczycieli w Galicji; p. Petrycki w sprawie postępowania adwokata dr. Piątkiewicza w Zborowie, — w przedmiocie rzekomego szykanowania pewnego nauczyciela ludowego przez starostę w Złoczowie, — w sprawie rzekomego uposzczenia ukraińskiego języka przez dyrekcję kolei we Lwowie, — w sprawie niezadowolnienia wniesionego w styczniu z. r. przez Wasyła Motyke protestu przeciw wyborom gminnym w Kryweńkiem, — w przedmiocie rzekomego nieposzanowania gr. kat. świąt i naruszenia praw języka ukraińskiego przez adjunkta sądowego Donichta w Lisku, — w sprawie rzekomego szykanowania ukraińskiej ludności w Oryszkowcach przez starostę i niezadowolnienia protestu, wniesionego przeciw tamtejszym wyborom gminnym, — w przedmiocie sprzecznego rzekomo z ustawami postępowania dwu żandarmów w Czabarówce.

Oświadczenie P. Ministra robót publicznych dr. Gessmanna.

Gdy Izba przystąpiła do porządku dziennego, zabrał głos P. Minister dr. Gessmann i odnośnie do uwagi, jaką padła wczoraj podczas mowy soc. dem. posła Adlera, stwierdził, że nieprawdą jest, iż przy zakupie budynku dla Ministerstwa robót publicznych wypłacono tytułem prowizji 80.000 koron. Przy zakupie interweniowało Ministerstwo skarbu w osobie szefa sekcji dr. Engla, oraz użyto pomocy koncesjonowanego agenta. Osoba i charakter dr. Engla dają dostateczną rękojmię należytego postępowania. Zresztą kupujący nie wypłacił ani centa prowizji.

Przemówienie P. Ministra skarbu dr. Korytowskiego.

Następnie zabrał głos P. Minister skarbu dr. Korytowski i przedłożył kredyt dodatkowy do budżetu, oraz projekt ustawy o podatku domowym.

Kredyt dodatkowy 4¹/₂ mil. koron ma na celu — jak zaznaczył P. Minister — poprawę bytu licznych kategorii personalu służbowego Państwa, których przy dotychczasowej poprawie płac nie uwzględniono dostatecznie. Zarządzenia obecne, które mają na celu zarówno poprawę ustawą zagwarantowanych płac, jakoteż podwyższenie płac, uregulowanych drogą rozporządzenia, rozpoczynają się jeszcze w ostatnim kwartale b. r. Słuszny państwowi, co do których odpada podział na klasy, mają automatycznie od najniższej płacy 900 koron co 3 lata posuwać się do wyższej kategorii płacy, a po uzyskaniu najwyższej kategorii w kwocie 1600 koron, będą mieli jeszcze prawo do dodatków służbowych po 100 koron, które będą wliczone do emerytury. Dla wyżej kwalifikowanego personalu służbowego utworzony będzie tytuł „podurzędników”; funkcjonariusze tej kategorii otrzymają wyższe płace. Nadto nastąpi w drodze administracyjnej poprawa płac pocztmistrzów, ekspedjentów pocztowych, oficyantów i oficyantek pocztowych, pomocników mechaników, sług pocztowych, służby bezpieczeństwa w szerszym tego słowa znaczeniu, żołnierzy skarbowych, oficyantów kancelaryjnych i oficyantek, tudzież licznych kategorii służby kolei państwowych.

Do przeprowadzenia tych wszystkich zarządzeń potrzebny jest nowy wydatek 18 milj. kor. P. Minister oświadczył w imieniu całego Rządu, że suma ta jest już ostateczną, jaką finanse Państwa mają na te cele do rozporządzenia i że na czas, jaki można przewidzieć, przedłożenie obecne zamknie ostatecznie regulację płac i poparcie bytu służby państwowej.

Projekt ustawy o podatku domowym nie ma celów fiskalnych. Przez wniesienie go P. Minister pragnie w pierwszym rzędzie uczynić zadość życzeniom, jakie w ostatnich czasach kilkakrotnie z całym naciskiem podnoszono w tej Izbie, na zjazdach miast i w licznych stowarzyszeniach interesentów. Żądanie reformy podatku domowego z pewnością jest uzasadnione.

P. Minister uznaje skargi, podnoszone zarówno co do wysokości obecnego podatku

domowo-czynszowego, jak i co do podatku domowo-klasowego. Mimo ciężarów jednakowoż obecny podatek domowo-czynszowy opiera się na zdrowej, gospodarczo i fiskalnie uprawnionej podstawie. Na polu podatku klasowego trudno jest w miejsce rzeczy niedoskonałej zaprowadzić coś lepszego. Mało który podatek oddziaływa tak silnie na tworzenie się cen, jak podatek domowy, czynsz mieszkalny, wartość budynków bezwarunkowo zależą od podatku domowego. Znana zasada, że każdy dawny podatek jest dobry, każdy nowy zły, napomina z pewnością do przezorności. Izba posłów powołana jest do zbadania, czy propozycja rządowa oznacza poprawę. Odnosny projekt jest zupełnie nową pracą. Reforma w projekcie zakreślona ma na celu przeważnie zmniejszenie istniejących stóp podatkowych.

W miejsce wciągnięcia do obowiązku podatku czynszowego miejscowości od wypadku do wypadku ma się to dokonywać za 10-letnim peryodem rewizyjnym. Fabryki i budowle, przy których niełatwo dopuszczalne jest oznaczenie ich wartości czynszowej, mają być teraz traktowane podług podatku od wartości domów, t. j. 3 pr. wartości, a jako stopień ustanowiono dla miejscowości obowiązanych do podatku domowo-klasowego 1¹/₂ pr. tak, że te budowle w pięciu latach przyjdą do podatku 3 pr. wartości. Stopa podatkowa podatku czynszowego ma w ciągu kilka lat o mniej więcej ćwierć dotychczasowej sumy być niższą, mianowicie z 26²/₃ na 19, z 20 na 15, z 15 na 12 pr. Główna suma podatku czynszowego ma być na przyszłość również po 2 pr. podwyższana wobec dotychczasowych 3¹/₂ pr. Ubytek dochodów państwowych w latach 13 wyniesie rocznie około 26 mil.

Teraźniejszy czas uwolnienia od podatków budowli nowych, przebudowli i dobudowli oznaczono na lat sześć. 5 pr. podatek od budowli wolnych od podatku czynszowego zostanie zapewne zniesiony tak, że budowle nowe, przebudowli i dobudowli, po upływie wolnego od podatku czasu, od razu korzystać będą ze zniżek podatkowych, przez co akcja budowlana dozna poparcia. Stworzono warunki, aby zmniejszenie podatku nie wyszło na korzyść wyłącznie właścicieli domów, ale na korzyść lokatorów, w formie zniżenia czynszów. Według projektu obciążenie domów podatkiem państwowym w miejscowościach 26²/₃ pr. równa się 12-61 pr. podatku brutto, w miejscowościach zaś 20 pr. około 8-2 pr. wobec dotychczasowego podatku 13-72 względnie 8-82 pr. Nowe tj. po dniu 30 października 1909 wykonane budowle mają natychmiast być traktowane podług nowej taryfy. Niemożliwą jednak jest rzecz istniejące domy natychmiast poddać nowej stopie podatkowej.

Za jakich 12 lat stopa podatkowa będzie na tę samą stopę niższą; przy zbudowanych do tego czasu nowych domach i około r. 1922 będzie osiągnięta równość stopy procentowej nowych i starych budynków. Kontyngentowanie ma ustać i podatek czynszowy znów ma się stać zwykłym podatkiem kwotowym.

Potrącanie procentów na amortyzację i kosztu administracji zostaną zatrzymane.

1)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

NAJMŁODSZA.

Z francuskiego.

I.

— Powinnaś przynajmniej postarać się dla nas o rozrywki, ponieważ ty sama, Toni, zaciągnęłaś nas do tego zapadłego kąta nad morzem!

Powyższe słowa wystosowane były do pani Antoniny Desjoberts przez jej młodszą siostrę, Lucylę, która wyciągnęła się wygodnie na trawie, gdy najmłodsza z pań Pontal zanurzała z rozrządzeniem ręce w wodzie stawu.

Wszystkie trzy siostry przyszły szukać nieco chłodu w tym upalnym dniu sierpniowym, pod wierzhami otaczającymi mały stawek przy młynie. Miejscowość była zaciszna, pusta i zamknięta ze wszystkich stron. Z jednej strony stary, opuszczony młyn sterczy szarymi murami, zapadniętym dachem, z kotłem drzemającym od dawna pod pokładem zielska. Z lewej strony, pagórek wznosił się nagle kamienistym zboczem, zarosniętym wrzosem i wikliną; z drugiej strony i w głębi gestwina drzew i krzaków, wierzb i dębów otaczała wąską łączkę, na której drzemał stawek pod nienafarami. Cały las trzciny i szarówł unosł się nad spiącą wodą, na którą padało srebrnawe światło sierpniowego słońca, przyćmionego chmurkami, podobnymi do świeżego śniegu. Pełna skupienia atmosfera

panowała w tym zakątku. Panny wodne o drżących skrzydełkach kołowały po nad kwiatami nenufarów; od czasu do czasu żaba o złotych oczach występowała z wody, usiadała na okrągłym liściu, próbowała nieśmiało zaskrzeczeć i co prędzej wskakiwała napowrót do stawu. Czasami wietrzyk z daleka przebiegał ponad staw, poruszył kłosa trzciny i szuwara i wtedy słychać było pieśczętliwy rytm fal, wpływających na piasek wybrzeża i dzwonki powozów z Grand-Hotel z Morgat, wyjeżdżających do Fret.

Trzy córki państwa Pontal, siedzące nad stawem, każda w inny sposób używały wyczasu, według osobistego gustu i usposobienia. Najstarsza, Antonina, zajęła miejsce na jednej z desek tamy i siedziała tam wyprostowana, uważając, aby sukienka jej kremowa płócienna nie poplamiała się trawą. Słusznego wzrostu, blondyna, z białą cerą, posiadała urodę Dyany łowczyni: — ramiona spadziste, szyja, pierś i ramiona prześlicznie ukształtowane — ale była to uroda, której wyraz był za mało urozmaicony. Pod szerokiemi skrzydłami słomianego kapelusza, ozdobionego piórami mewy, ciemno błękitne jej oczy błyszczały pomiędzy rzęsami zawsze tym samym blaskiem pieśczętliwym, a usta, o rysunku bez zarzutu, uśmiechały się zawsze tym samym uśmiechem. Tym uśmiechem pociągającym obdarzała obojętnie młodych ludzi, którzy z nią rozmawiali, starszych gości przy table d'hôte, kamerdynera i stangreta i psy domowe. Okryta czerwioną parasolką, studiowała pilnie broszurę teatralną i wydawała się zatopiona w swojej lekturze.

Wismukła, szczupła i gładka, Lucyla, młodszasiostra, nie zdawała się mieć takich samych obaw, co Antonia o swoją suknę z lekkiej wełny, która jak rękawiczka przystawała do jej cienkiej figury. Rozciągnięta na

pochyłości z łokciami opartymi na trawie, przerzucała kartki powieści w żółtej okładce, rzucając na nie od czasu do czasu niedbałe spojrzenie. Na gładkiej szyi wznosiła się delikatna główka botticellowska, osłonięta dużą błękitną kapotką à la Kate Greenaway. Czarne włosy, opadające aż na policzki, uwładniały delikatny owal dziewczęcego oblicza z powiekami marząco spadającymi na duże, niewinne brunatne oczy, nos o czystych liniach i usta malutkie, słodkie jak kwiat. Tylko czasami, gdy długie rzęsy się rozchyliły, gdy usta otwierały się do uśmiechu, można było spostrzedz w wilgotnych oczach, na ustach czerwonych, szybki błysk namiętności, nagły wyraz rozkosznej ościężałości, co czyniło, że ta czysta postać dziwnie kusząco działała. Pośród traw wysokich powiewała linia jej ciała wężowego jeszcze więcej pociągający urok posiadała. Od nieźrównanego zakroju szyi aż do małych nóżek, obutych w żółtą skórę, z których jedna poruszała się w powietrzu, w anielskiej tejistości było coś dziwnie wyzywającego.

Trzecia, Pauletką, zaczynająca rok dziewności, zabawny kontrast tworzyła z siostrami. Dobrze zbudowana, jak one, ale niższa wzrostem, nie okazywała żadnych pretensyj co do toalety. Żywa, wrażliwa, naturalna, posiadała świeżość i prostotę dzikiej róży. Na obliczu jej o rysach ruchliwych, można było czytać jak w książce otwartej; ciemnobłękitne oczy błyszczały sprytem, kasztanowate włosy, kręjące się naturalnie, zwinięte były po prostu jak guzdzik ptaka i przymocowane grzebieniem wpiętym krzywo; figlarne usta o podniesionych nieco kąciach, chętnie się otwierały, ukazując żabki drobne, niezbyt regularne, ale bardzo białe. Nie troszcząc się o swoją sukienkę nieświeżą, zrobioną przez trzeciorderną krawcową, z odwi-

niętymi rękawami, zagłębiała w mętną wodę rękę po łokieć, dość chudą i narażającą się na wpadnięcie do stawku, pochylała się, zrywając elastyczne, ale silne łodygi nenufarów.

— Tak — mówiła dalej Lucyla, podnosząc na starszą siostrę główkę prerafaelicznej dziewcziny — winnaś nam jakieś wynagrodzenie, Toni, gdyż jak dotąd, Morgat jest miejscem co najmniej nudnym.

— Trudno ci dogodzić, moja kochana — odrzekła Tonia Desjobert, kładąc rękę na zniecierpliwionym swoim broszurę na desce tamy, — Morgat jest jednym z punktów najbardziej ciekawych i malowniczych w zatoce Douarnenes...

— Mówisz jak przewodnik; ale ty wiesz, że co do mnie, krajobraz, grotty, skały, nie wzruszają mnie wcale... Zresztą, nawet z punktu widzenia przyrody, wszystko to smutne i monotonne, aż rozpacz bierze... Stepy, wikliny, piaski... dość mam tego!... Dziękuję ci za twoją plażę Morgat!... Trzeba się namiętnie, nim się tu dojedzie, a skoro się jest tutaj, niewiedomo, którędy wyjść... Niema się nawet tej pociechy, aby było jakie kasyno!

— Wszyscy nie dzielają twoich uprzedzeń, gdyż hotel jest pełny od góry do dołu. — Pełno mieszczan, przyjeżdżających z dziećmi i mamkami, z powodu, że morze jest tutaj spokojne i bezpieczne... Przynajmniej raczej, że dlatego jedynie nas tu zaciągnęłaś, że twój profesor Jan René, genialny dyrektor „Théâtre moderne” mieszka przez lato w Roscandel i dzięki temu sąsiedztwu, przyjeżdża trzy razy na tydzień uczuć ciebie „La Reine Dahut”, tego dramatu bretońskiego, który sobie wbiłaś w głowę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Życzenia właścicieli domów ścisłego sprecyzowania i rozszerzenia dopuszczalnych potrąceń za uboczne świadczenia również będą uwzględnione.

P. Minister wskazał przytem, że przyszłe podwyższanie dodatków mają być dopuszczalne jako pożyteczne do potrącania od czynszu dzierżawnego. Fasya podatkowa ma w przyszłości znów co roku, a nie co dwa lata być przedkładana. Przy mieszkaniach próżnych niema być, jak dotąd, przypisany już podatek czynszowy odpisywany, lecz wogóle nie nastąpi przypisanie za czynsz mieszkań próżnych. Postępowanie fasyjne poddano gruntownej reformie.

P. Minister przeszedł następnie do podatku domowo klasowego od budynków mieszkalnych osób niezamożnych, które tylko w zupełności niedostatecznej mierze wystarczają na cele mieszkalne. P. Minister proponuje wogóle nie ściągać tu podatku budynkowego. (Oklaski).

Oprócz tego nastąpiła przez ukształtowanie nowej taryfy, a w szczególności przez zniżenie taryfy, ulga w ciężarach dla ludności i lepszy ich rozdział. Ubytek przez uwolnienie domów, złożonych tylko z dwu ubikacji, wynosi 6-3 milionów kor. Inne ułatwienia pociągają za sobą ubytek przypuszczalnie około 1 miliona koron. Przy budynkach od 5 ubikacji mieszkalnych wzywać ma się rozróżniać wielkość i przeznaczenie ubikacji, gdy dla budowli zbytkowych i obiektów z innych przyczyn uprzywilejowanych dopuszczalne są dodatki do taryfy, natomiast dla szczególnie niekorzystnie położonych przedmiotów dopuszczalne są zniżki.

Do projektu dodane są przepisy karne. P. Minister spodziewa się, że za pomocą swego przedłożenia, które wkłada na skarb Państwa wielkie ofiary, przeprowadzi skuteczną reformę na polu bardzo przestarzałych naszych ustaw.

W dalszym ciągu swych wywodów omawiał P. Minister skarbu wielkie żądania, z którymi zwracają się wszyscy do finansów państwowych. P. Minister wskazał też na podwyższenie gaź oficerskich, żołdu żołnierzy, polepszenie wiktów żołnierskich, jakoteż na wynagrodzenie rodzin rezerwistów, dalej na podwyższenie funduszu melioracyjnego i na wniesiony projekt ustawy na korzyść niższych kategorii służby państwowej, jakoteż na inne ciężary, które ogółem wymagają sumy 45 milionów koron rocznie. Do tego dodać należy nadzwyczajne zapotrzebowanie na pomnożenie i rozwinięcie parku kolejowego kolei państwowych, na który to cel żąda P. Minister kolei na najbliższe 4 lata sumy 160 milionów koron; dalej wymienić należy inne liczne jeszcze potrzeby: rozszerzenie stacji i torów, wreszcie ukończenie kolei taurydzkiej.

P. Minister odda do rozporządzenia żądane przez Zarząd kolejowy sumy, które nawet po dokonaniu znacznej redukcji, będą jeszcze bardzo wielkie — pod warunkiem, iż Zarząd kolejowy użyje wszelkich środków, ażeby usunąć istniejącą dotąd bierność kolei państwowych.

Oprócz spodziewanych żądań działu kolejowego i już wspomnianych 45 milionów koron na gaże oficerskie i t. d., występują poszczególne działy gospodarki państwowej z żadaniami kredytów razem na sumę z górą 200 milionów. Żadaniami tym przeciwstawiać można prawdopodobny wzrost pokrycia w przyszłości tylko w sumie około 97 milionów. Uczynienia zadość wspomnianym żadaniami żaden Minister skarbu nie mógłby pogodzić z swoim sumieniem, chyba chciałby całkiem otwarcie wstąpić na drogę deficytu.

Jesteśmy — powiada dr. Korytowski — tuż u jego brzegu. Już w przyszłym roku, jeżeli żądania w tym samym stopniu nadal zwiększać się będą, obawiać się należy deficytu.

Z całą więc stanowczością będzie P. Minister skarbu nalegał na zmniejszenie tych żądań, aby przywrócić równowagę.

P. Minister apelował następnie do Izby, ażeby wszystkimi środkami, nawet przez odłożenie wielu choćby najgorętszych życzeń, przeciwdziałała naruszeniu równowagi budżetowej. P. Minister wskazał przy tej sposobności na onegdajszą ataki p. Adlera, które opierały się na niesłusznych informacjach. Najdalej idąca wstrzeźliwość na polu finansowym jest właśnie teraz tem konieczniejsza i pilniejsza, gdyż stojmy wobec rozwiązania olbrzymich zadań, które przede wszystkim wymagają zdrowej gospodarki finansowej i zdrowych stosunków finansowych.

Jeżeli panowie chcecie poważnie przystąpić do przeprowadzenia ubezpieczenia na starość i na wypadek niezdolności do pracy, do zaprowadzenia dwuletniej służby w wojsku — powiada P. Minister — jeżeli panowie chcecie budować drogi wodne, regulować rzeki, w takim razie musicie swoje zwykłe żądania i ulubione życzenia w tak wielu gałęziach odroczyć; wówczas musicie jednak także Ministrowi skarbu pozostawić, czy i kiedy jakikolwiek podatek może być zredukowany, czy i kiedy jaki podatek może być

podwyższony. Nie powinniście dawać impulsu do zniżenia poszczególnych, albo całych gatunków podatków nie powinniście psuć budżetu, nie możecie zniżać poszczególnych podatków lub całych ich gatunków, inaczej staniami przed widnem deficytem, ruiny finansów Państwa.

P. Minister prosił w końcu o jak najszybsze wzięcie pod obrady obu przedłożonych ustaw państwowych. Uregulowanie płac służby państwowej musi jeszcze teraz być załatwione, jeżeli ustawa ma wejść w życie z dniem 1 października b. r., jak to Rząd zamierza.

(Gromkie oklaski, mowca odbiera zewsząd gratulacje).

Oświadczenie P. Ministra spraw wewnętrznych dr. Bienertka.

Po przemowie dr. Korytowskiego, która trwała przeszło półtora godziny, przystąpiła Izba do dalszego ciągu obrad nad nagłośnionym wniosku socjalnych demokratów w sprawie zaprowadzenia powszechnego prawa wyborczego do Sejmu.

P. Minister spraw wewnętrznych dr. Bienertka oświadczył się przeciw nagłośnieniu, powołując się na złożone w czerwcu ubiegłego roku oświadczenie swoje, że Rząd uważa za rzecz pożądaną, aby tym, którzy dotąd z prawa wyborczego byli wykluczeni, zapewnić odpowiedni wpływ na skład Sejmu, byle tylko nie zostało zbyt ograniczone stanowisko tych, którzy według opłaconych podatków w szczególniejszej mierze interesowani są w składzie Sejmu. Rząd w tej kwestyi nie może i na przyszłość zmienić swego stanowiska i z całym naciskiem dążyć będzie, aby przy strzeżeniu specjalnych potrzeb Sejmu dzieło szczęśliwie rozpoczęte, z równoczesnem zapewnieniem wykluczonym dotąd z prawa wyborczego sejmowego odpowiedniego wpływu, było doprowadzone do końca.

Dalsze obrady.

Przemawiał następnie p. Bielohlawek, po nim zaś Prezes Koła polskiego dr. St. Głabiński, który oświadczył, że Koło polskie z wnioskodawcami o tyle się zgadza, że klub ten w przeważnej swej większości jest przekonany o konieczności bezpośredniego powszechnego tajnego głosowania zarówno do Sejmu galicyjskiego jak do szlaskiego. Stronnictwa demokratyczne i ludowe, reprezentowane w Kole polskiem dały wyraz temu swemu zapatrywaniu i przekonaniu nie tylko słowami, lecz także pozytywnymi kilkukrotnymi wnioskami, które w Sejmie galicyjskim i szlaskim postawiły i zawarte w nich swe żądania z całą gorliwością zastępowały. Koło polskie jednak wierne jest zasadzie autonomii sejmowej i życzy sobie, ażeby kwestyę niniejszą załatwił sam Sejm i stronnictwa tak, jak w nim są reprezentowane.

Nie chcemy — ciągnął mowca dalej — tej autonomii i samodyspozycji sejmowej naruszać. Nie chcemy stwarzać nawet pozoru jakoby parlament był uprawniony jakiegokolwiek prawa Sejmu ograniczać lub uszczuplać. Nie chcemy, ażeby Rada państwa stanęła ponad Sejmami, co wywołałoby nowe prawopañstwowe wątpliwości i spory. W końcu nie widzimy także, co za korzyść mógłby oznaczać ten wniosek nagły i ewentualne jego przyjęcie, — albowiem Sejmy nie są skrepowane ani uchwałami parlamentu, ani przedłożeniami Rządu i obawiam się, że powzięcie w tym kierunku uchwały mogłoby nawet przynieść więcej szkody, aniżeli pożytku. (Potakiwania). W tej myśli Koło polskie głosować będzie przeciw nagłośnieniu, przyczem jednakże tym posłom, którzy w poprzedniej Izbie jako osobna grupa zajmowali odmienne stanowisko, pozostawiam wolność głosowania. (Oklaski na ławach polskich).

P. Moraczewski oświadczył, że widzi w tem brak sprawiedliwości, iż ci sami obywatele, którzy mają prawo wybierania posłów do Rady państwa i interesują się budżetem miliardowym, nie mają prawa głosowania do Sejmu. Mowca przypomniał Rządowi walkę, prowadzoną celem uzyskania powszechnego prawa głosowania do Rady państwa, która również z początku natrafiała na silny opór; ponieważ jednakże Rząd teraz nie widzi takiej agitacji, zachowuje się odpowiednio wobec walki o powszechne prawo głosowania do Sejmu, gdyż widzi, iż chłopci po większej części nie stają po stronie robotników. Rząd jednakże przekona się, że oświecenia jego nie są słuszne. Istniejąca obecnie między ludnością agrarną a drobnem mieszczaństwem sojusz, zdaniem mowcy, nie będzie trwał długo.

P. Moraczewski omawiał następnie sprawę sanacji finansów krajowych i wywodził, że kraje stoją u brzegu bankructwa. — Najlepiej widzieć to można w Sejmie galicyjskim, który oznacza mowca jako klasyczny przykład gospodarki klasowej. Z powodu indolencji Zarządu krajowego umiera w Galicyi rocznie cała armia ludzi, którzy w innych warunkach mogliby być utrzymywani przy życiu. Epidemie w Galicyi stały się instytucją krajową. Ale jeżeli niektórzy robotnicy kategorycznie starają się uzyskać lep-

sze warunki hygieniczne w swych warstatach i strajkują, wówczas przywołuje się wojsko. ażeby strajk usмирzyło i żołnierze pracują jako łamiący strajk.

Mowca opisywał dalej obszernie sanitarne stosunki w galicyjskich szpitalach krajowych i innych kraj. zakładach humanitarnych. Także na inne konieczności ludowe, zwłaszcza na podniesienie oświaty w Galicyi Sejm nie uchwała odpowiednich środków. Z żądani naucejczyeli panująca klika w Sejmie rzekomo kpi sobie, gdy na cele nauki religii uchwała się sumy wyższe, aniżeli we wszystkich innych krajach Austrii razem. Na polu publicznego bezpieczeństwa głównym wydatkiem jest wydatek na żandarmeryę i to p. Moraczewskiemu najlepiej tłumaczy, dlaczego w Galicyi tak chętnie i często strzelają.

Mowca omawiał z kolei stosunki na galicyjskich kolejach i wywodził, iż trzy z tych kolei są aktywne i kraj do budowy tych kolei przyczynił się 15 procentami kapitału, jednakże w dochodach ma tylko 7 proc. udziału. Jedynym pożytkiem, jaki Galicya ma z gospodarki szlacheckiej jest, wedle mowcy, to, że wreszcie ma się przystąpić do regulacji rzek. Wogóle czyni się wiele w Galicyi dla celów rolniczych, jednakże większa część tej troskliwości wychodzi, w rozumieniu mowcy, na korzyść klas panujących, które przeważnie obejmują właścicieli wielkich posiadłości, gdy ludność w przeważającej części również rolnicza, prawie nic z tego nie ma, tak samo, jak przy wydatkach krajowych, twierdzi p. Moraczewski, okazuje się ta klasowa polityka szlachty w dochodach krajowych, do których się ona przyczynia ogółem 6 i pół proc. całego ciężaru podatkowego, podczas gdy ma całą władzę w rękach. Wobec takiej administracji — ciągnie mowca dalej — nie można dziwić się, jeżeli Galicya jest krajem najbardziej zadłużonym, a wyniki tej gospodarki nie mogą być inne, jak te, iż kraj stoi bezpośrednio wobec bankructwa. Wśród takich stosunków hasłem ludności — oświadcza mowca — musi być okrzyk: Precz z feudalami, precz ze szlachtą, dajcie nam powszechne, równe prawo głosowania do Sejmu.

Po dalszej dyskusji odrzucono nagłość wniosku p. Soukupa w sprawie powszechnego głosowania do Sejmu i posiedzenie o godzinie 8 wieczorem zamknięto.

Z Koła polskiego.

Koło polskie odbywało wczoraj naradę nad tem, jak się ma zachować wobec wniosku nagłego socjalistów, wywołującego Rząd, aby niektórym Sejmom, a między nimi i Sejmowi galicyjskiemu przedłożył projekt reformy ordynacji wyborczej do Sejmu, oparty na powszechnem prawie głosowania.

P. Olszewski wniosł, aby Koło głosowało za wnioskiem. Wniosek jednakże tego posła pozostał w mniejszości, gdyż głosowali za nim tylko ludowcy i jeszcze dwu lub trzech posłów. Posłowie ludowi w myśl przepisu nowego statutu żądali, by im udzielono pozwolenia na odrębne głosowanie. Statut nowy orzeka, że mniejszości można zezwolić na odrębne głosowanie, jeśli za tem oświadczy się trzy piąte obecnych. Rzeczywiście trzy piąte obecnych oświadczyło się za udzieleniem tego zezwolenia.

Konferencya przewodniczących klubów.

Zapowiedziana, a tak ważna dla dalszej pracy parlamentu, konferencya przewodniczących klubów z P. Prezydentem Ministrów bar. Beckiem odbyła się wczoraj.

Na wstępie p. Chiari wyraził powątpiewanie, czy uda się podczas bieżącej sesji letniej wyczerpać cały program prac, ułożony przez Rząd. Co do podatku od wódki oświadczył mowca, iż na razie poprzestaje należy na samem tylko ustaleniu kontyngentu, a ustawę o podwyższeniu podatku odroczyć do jesieni. Obecnie zaś należałoby z programu rządowego przeprowadzić to, co najważniejsze.

P. Stransky zwrócił się do barona Becka z zapytaniem, na jakiej podstawie posłowie niemieccy z Czech zgodzili się, iż cofną swe wnioski nagłe. Czesi są bowiem za niepokojeni temi koncesjami, jakie może Niemcy uzyskali w zamian za swe ustępstwo, pragną przeto, aby oświadczenie P. Ministra usunęło ich niepokój.

P. Adler oświadczył, że socjaliści stanowczo są przeciwni załatwieniu jeszcze w tej sesyi ustawy o podatku od wódki; w jesieni będą starali się o polepszenie tej ustawy. Skoro Izba dojdzie do porządku dziennego, to mowca jest za tem, aby załatwiono takie ustawy, które przeszły już przez ałembik komisji.

P. dr. Głabiński oświadczył imieniem Koła polskiego, iż ono godzi się na wyczerpanie programu pracy, jaki Rząd przedłożył.

P. Sylvester domagał się upaństwowienia czeskiej kolei Północnej.

P. Steinwender wniosł, aby na razie podwyższono podatek od wódki o 30 hal., a podwyżkę tę przekazano krajom na sanację ich finansów.

Wnioskowi temu sprzeciwił się p. Seitz, a to dlatego, że jego stronnictwo łączy sa-

nację finansów krajowych z reformą ordynacji wyborczej do Sejmu.

P. Funke oświadczył, że posłowie niemieccy z Czech wobec poniosłości ekonomicznej przedłożenia rządowego gotowi są cofnąć swe wnioski nagłe pod warunkiem ałoli, że i inne stronnictwa pójdą za tym przykładem.

Podobną deklaracyę złożył także p. Wolf, natomiast radykali czescy zastrzeżli sobie czas do namysłu do dziś.

P. Prezes gabinetu br. Beck oświadczył, że Rząd pragnąłby załatwienia ustawy o podwyższeniu podatku od wódki, skoro jednak okaże się to niemożliwem, to zgodzi się na odroczenie tej sprawy do jesieni. Do tego czasu Rząd przedłoży także obszerny plan finansowy. Br. Beck przywiązuje wagę do sprawy upaństwowienia czeskiej kolei Północnej, a gdyby nie było możliwe jej załatwienie, to prosi o odesłanie tej ustawy do komisji.

Na zapytanie p. Stransky'ego odpowiedział br. Beck, że jako Prezes gabinetu jest pewnego rodzaju spowiednikiem i nie może opowiadać tego, co mówił w cztery oczy z przywódcami stronnictw. Może jednak mowca zapewnić, że nie obiecywał tego, czego nie mógłby dotrzymać i co byłoby połączone ze szkodą innym stronnictw.

Prezydent Izby dr. Weiskirchner streściwszy dyskusyę, zaproponował, aby jeszcze w tej sesyi załatwiono ustawę o podwyższeniu kontyngentu rekruta obrony krajowej, ustawę o ulgach dla rezerwistów, ustawę melioracyjną, drugie czytanie przedłożenia o podwyższeniu płac służby państwowej, konsyngent wódczany i o ile się da sprawy odnoszące się do nietykalności poselskiej i niektóre drobne rzeczy. Pod dyskusyę zaś podał mowca kwestyę, czy wybór członków Delegacji ma odbyć się teraz, czy też ma być odroczone do jesieni.

Po krótkiej dyskusyi uchwalono dokonać wyboru Delegacji we wtorek na posiedzeniu wieczornem.

Dziś mają złożyć swe oświadczenie radykali czescy, a jeśli cofną swe wnioski nagłe, to na dzisiejszem posiedzeniu będzie się mogła rozpocząć dyskusya nad podwyższeniem kontyngentu rekruta obrony krajowej. W kołach parlamentarnych spodziewają się, że ostatnie posiedzenie Izby odbędzie się w przyszły wtorek.

Dzięki dojściu do porozumienia między posłami niemieckimi z Czech, a Rządem w sprawie cofnięcia wniosków nagłych, posłowie ci telegrafowali do głównej organizacyi zwołanych na 12 bm. kilkudziesięciu zgromadzeń w Czechach, aby zgromadzenia te odroczyły do 19 bm.

C. k. Biuro korespondencyjne w komunikacie swym tak streszcza wynik obrad wczorajszej konferencyi:

Przywódcy klubów zgodzili się na następujący program prac Izby: Podwyższenie kontyngentu rekruta obrony krajowej; wynagrodzenie rodzin rezerwistów; ustawa melioracyjna; preliminarz funduszu melioracyjnego, ustawa o automobilach; załatwienie ustawy o placach służby państw.; kontyngent spirytusowy; wniosek o pomnożenie liczby Wiceprezydentów Izby o dwu; sprawozdanie komisji nietykalności poselskiej; obecny porządek dzienny; kilka drobniejszych przedłożeń.

Cofnięte zostały nagłe wnioski: p. Breitnera w przedmiocie zmiany § 41 ordynacji wyborczej do Rady państwa; p. Silberera o podatku automobilowym; p. Prohaski w sprawie polepszenia płac urzędników pocztowych; p. Pachera w sprawie stosunków niemiecko-czeskich.

Z komisji.

Komisya gospodarcza ukończyła wczoraj obrady nad elaboratem subkomitetu i przyjęła całe przedłożenie w sprawie pomnożników handlowych według uchwał subkomitetu, z odrzuceniem wszystkich poprawek.

Uchwalono nadto rezolucyę z wezwaniem do Rządu, aby zmieniono ustawę przemysłową w tym duchu, by do sporów o kwotę ponad 100 kor dopuszczano adwokata do zastępstwa.

Sprawozdawcą w Izbie obrano p. Dunlebę.

KRONIKA.

Lwów, 9 lipca.

— Kalendarz.

Piątek (10 lipca):

Amelii panny. — Radziwoja. — Samsona pror.

Wschód słońca o godzinie 3-40 rano, zachód słońca o godzinie 7-16 po południu.

— Na pomnik spiżowy Andrzeja hr. Potockiego nadesłała Rada powiatowa w

Dobromilu na listę Adama Krecchowickiego 100 kor.

Wogóle złożono dotychczas na tę listę 2173 kor. 15 hal.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Eugeniusz Dawydiał, rodem z Hrebenowa, Juda Dawid Messer, rodem z Podhajec i Wilhelm Landau, rodem z Tarnopola, otrzymali na Uniwersytecie tutejszym stopień doktorów praw.

— **Egzamin z rachunkowości państwowej** złożyli przed komisją egzaminacyjną w Namienstwie pp.: Marya Gaudiówna (z odn.), Roman Schmidt z Jaworowa i Józef Dobrowolski.

— **Wprowadzenie w życie funduszu inwestycyjnego.** Uchwalony na wniosek dr. Józefa Milewskiego, dyrektora Banku krajowego fundusz inwestycyjny na popieranie gospodarstwa krajowego, t. j. rolnictwa, przemysłu i górnictwa, a mający być dotowany z nadwyżek kasowych Banku krajowego, póki nie urośnie do sumy 5.000.000 koron, wszedł już w życie.

Po przeniesieniu do funduszu inwestycyjnego uchwalonej części nadwyżki kasowej Banku krajowego z r. 1907, fundusz ten wynosi obecnie 300.000 kor. i komitet doradczy, zarządzający tym funduszem wspólnie z dyrektorem Banku krajowego, postanowił na posiedzeniu z końcem czerwca odbytem, wprowadzić fundusz inwestycyjny w życie i natychmiast uchwalił przyjść z pomocą finansową z tego funduszu Związkiowi handlowemu Kółek rolniczych, fabryce chemicznej Tlen i pewnej fabryce cementu.

W skład komitetu doradczego wchodzi jako reprezentanci rolnictwa p. Stanisław Dąbalski, członek Wydziału krajowego i br. Adolf Brunicki; jako reprezentanci przemysłu i handlu dr. Władysław Stesłowicz, sekretarz lwowskiej Izby handlowej, Henryk Szarski, kupiec z Krakowa, Józef Wozelak, przemysłowiec ze Lwowa i adw. dr. Szalay jako reprezentant górnictwa Franciszek hr. Zamoyski. Przewodniczącym komitetu jest dr. Władysław Jahl, członek Wydziału krajowego.

— **Internat polskiego Towarzystwa pedagogicznego** we Lwowie im. M. Reya mieścił w b. r. szkolnym 25 wychowanków, uczniów szkół średnich, z których 21 otrzymało postęp dobry, 4 poprawkę z jednego przedmiotu. Na 10 miejsc wolnych (wskutek rozszerzenia zakładu) ogłasza obecnie dyrekcja konkurs. Zgłoszenia pod adresem dyrekcji ul. Zyblikiewicza 26.

— **Sekeya chemiczna** w łonie polskiego Towarzystwa przyrodników im. Kopernika. Na zebraniu członków Tow. im. Kopernika, odbytem w dniu 6 b. m., zawiązała się na wniosek nestora polskich chemików, prof. dr. Radziszewskiego, sekeya chemiczna, złożona na razie z 26 członków. Do niej zapisywać się mogą w dalszym ciągu wszyscy miejscowi i zamiejscowi chemicy, oraz osoby, zajmujące się gałęziami wiedzy pokrewnymi z chemią. Prezesem sekeyi wybrano przez aklamację prof. W. Syniewskiego, wiceprezesem zaś prof. szkoły realnej B. Duchowicza. Zakresem działalności sekeyi oprócz wygłaszania referatów i wykładów będzie publikowanie prac naukowych i wszelkich zdobyczy z różnych gałęzi chemii, zarówno ogólnej, jak stosowanej.

— **Tow. Miłosierdzia pod godłem »Opatrzność«.** Odnośnie do wczorajszego sprawozdania o odbytem walnem zgromadzeniu Towarzystwa Miłosierdzia „Opatrzność“ należy wyjaśnić, że w wykazanym rozchodzie za rok ubiegły mieści się jednorazowy wydatek około 9000 kor. za wymurowanie i urządzenie granżeryi na gruntach „Domu Pracy“, z powodu utworzenia tam działu dla upiększenia kwiatami grobów na cmentarzu Łyczakowskim.

— **Wycieczka rekindzielnicza do Pragi** na wystawę ma się odbyć w połowie sierpnia b. r. staraniem komitetu, utworzonego przez Związek rekindzielników, kupców i przemysłowców we Lwowie. Onegdaj na posiedzeniu komitetu odczytano pismo krajowego Związku stowarzyszeń przemysłowych czeskich, który przyrzeka zająć się wycieczką. Zgłoszenia do udziału w wycieczce przyjmuje Związek rekindzielników, Lwów, ul. Lindego 7.

— **Z »Sokoła-Macierzy«.** „Sokół-Macierz“ urządza wycieczkę do Buska w niedzielę, dnia 12 b. m., na festyn tamtejszego gniazda z ćwiczeniami. Zapisywać się należy w kancelaryi „Sokoła-Macierzy“, ćwiczenia próbne zaś odbywać się będą na boisku sokolem od środy o godz. 7 wieczorem.

Zabawy na boisku sokolem odbywają się w dalszym ciągu codziennie od 4—8 wieczorem. Z powodu wyjazdu znacznej liczby młodzieży szkolnej na wakacje, mogą być przyjęci do drużyn zabawowych ci uczniowie, którzy pozostali we Lwowie. Opłat nie pobiera się żadnych, ani z tytułu wpisowego, ani za używanie przyborów do gier. Zgłaszać należy się u kierownika boiska codziennie w wyżej oznaczonym czasie. Na boisku są także urządzone dwa korty tenisowe dla publiczności, które wynajmować można za skromną opłatą bądź w stałe oznaczone dniach i godzinach, bądź też przygodnie. Mający chęć ćwiczyć się w jeździe na rowerze, tak mężczyźni, jak kobiety, mogą korzystać z rowerów za bardzo niską opłatą. Członkowie Towarzystwa mogą również

odbywać wszelkie ćwiczenia w osobnych godzinach po poprzednim porozumieniu się z kierownikiem boiska.

— **Egzamin dojrzałości** w filii gimnazjum V. we Lwowie odbył się w dniach 16—24 czerwca pod przewodnictwem prof. Uniw. dr. Twardowskiego. Uznani zostali za dojrzałych: Bigo Stanisław, Boner Władysław, Burstin Chaim, Chudzikiewicz Julian, Doliński Karol, Filipowicz Tadeusz, Füllenbaum Maksymilian, Glas Maksymilian, Glazer Jan, Głogoszewski Maryan, Gorzejewski Edmund (ekster.), Gottesmann Markus (ekster.), Grünberg Norbert, Hecht Karol, Janikowski Tadeusz, Jurkiewicz Jan, Jurkiewicz Lesław, Keil Elias, Keller Arnold, Kleinkopf Wilhelm, Koszykowski Piotr, Legieżyński Bronisław, Lichtenberg Władysław (z odn.), Muzyczny Henryk, Nick Markus, Nowakiewicz Edward, Nowicki Włodzimierz, Ochenkowski Andrzej, Pawlikowski Kazimierz, Poznański Jan, Raps Ignacy (z odn.), Reindl Tadeusz, Rittigstein Ryszard, Rubenbauer Władysław (z odn.), Schorr Zygmunt, Schweizer Fryderyk, Seidler Herman (ekster.), Selzer Jeszaja (ekster.), Spannadel Józef, Stachiewicz Julian (z odn.), Sztaba Roman, Szyszkowski Władysław (z odn.), Tannenbaum Leib, Walniczek Jan, Waluszewski Feliks, Wittlin Abraham (z odn.), Zuckerkandel Maksymilian.

Reprobowano jednego eksternistę na rok, a dwu eksternistów na pół roku.

— **Statystyka śmiertelności we Lwowie.** W ubiegłym miesiącu zmarło we Lwowie 372 osób, z tego wskutek gruźlicy 103, zapalenia płuc 38, wady serca 20, uwiadu starczego 30, raka 18, chorób kiszkiowych 44, chorób nerkowych 24, chorób mózgowych 16, epidem. zapal. opon mózgu 1, tyfusu brzusznego 2, szkarlatyny 16, odry 2, dyfteryi 1, tężca 1, kłdy (syfilisu) 2, róży 1, gorączki pęcherzowej 2, wypadków śmiertelnych przez oparzenie II. stopnia 3, przypadki śmierci przez złamanie kręgosłupa wskutek upadku 1, samobójstwa przez postrzał 4, morderstwa przez pchnięcie nożem 1, braku sił żywotnych 20, poronień 22.

△ **Zgubiono:** złotą obrączkę ślubną z monogramem E. L. 11/6 1881; w gnauchu dyrekcji poczt i telegrafów czarny pulares z kwotą 10 kor. i rozmaitemi notatkami.

△ **Znaleziono:** na placu Kapitulnym złoty pulares składany, zawierający 4 kor.

△ **Dobra żona i czuła matka.** Jan Lucht, ogrodnik kolejowy, doniósł wczoraj tutejszej policji, iż w dniu 1 b. m. zbiegła mu 18-letnia żona Marya, zabrawszy wszystkie pieniądze, które otrzymała od niego na utrzymanie domu, pozostawiając natomiast na łaskę Opatrzności 9-miesięczne dziecko.

△ **Wściekłego psa** ubito onegdaj na Lewandówce. Jak przeprowadzone dochodzenia wykazały, pies ten miał pokąsać w ulicy Łyczakowskiej i na drodze Wuleckiej kilka psów, a na Lewandówce dwoje dzieci. Pokąsane dzieci odesłane zostaną do zakładu dr. Bujwida w Krakowie.

△ **Wielką awanturę** wywołał wczoraj w nocy zarobnik Maryan Gawlikowski. Oto napadłszy na mieszkanie furmana Stanisława Karczewskiego, zamieszkałego w domu przy ul. Torosiewiczów 1. 5, w towarzystwie kilku innych drabów, powybił wszystkie szyby w oknach i rozbił drzwi.

△ **Ucieczka umysłowo chorego.** Włościaninowi z Wołkowy obok Podlisk, Antoniemu Gutaczowi, zbiegł wczoraj w ulicy Grodeckiej 20-letni umysłowo chory brataniec, Wasyl, którego Gutacz prowadził do szpitala powszechnego.

Zbieg jest średniego wzrostu, ubrany w sierak, krypcie, słomiany kapelusz i szeroki pas skórzany.

△ **Zamach samobójczy.** Na dziedzińcu realności przy ulicy Smerekowej 1. 4 usiłował wczoraj po południu odebrać sobie życie 32-letni malarz Herman L., wypijwszy znaczną dawkę kwasu solnego.

Pogotowie stacyi ratunkowej udzieliwszy mu pierwszej pomocy, odwiezło desperata w stanie groźnym do szpitala powszechnego.

Powód zamachu samobójczego nieznany.

△ **Przejechanie dziecka na śmierć.** W ulicy św. Józefa przejechał wczoraj na śmierć niewysłędzony dotąd woźnica dwuletniego chłopca Ignacego Czechowicza *talce* Konięga, syna fryzjera.

△ **Nieszczęśliwy wypadek z bronią.** Uczeń gimnazjalny, Józef Musielewicz, bawiąc się wczoraj nabytym pistoletem, przestrelał sobie wskutek własnej nieostrożności palec u prawej ręki. Pierwszej pomocy udzielił mu lekarz dyżurny pogotowia Towarzystwa ratunkowego.

△ **Kronika policyjna.** Do parterowego mieszkania p. Józefa Górkiwicza przy ul. Ochronek 1. 10 dostał się wczoraj w nocy przez okno jakiś złodziej i skradł 15 kor. gotówką, srebrną papierosnicę z monogramem „J. G. 12/7 1907“, srebrny ołówek, busterko, trzewiki amerykańskie i jasną kamizelkę.

Na placu Zbożowym przed cyrkiem Lipota skradziono wczoraj po południu Ozyaszowi Grundsteinowi z kieszeni kamizelki srebrny zegarek.

Z magazynu „Domu ziemian“ przy ul. Grodeckiej 1. 37 skradziono kilkanaście worków, 25 metrów płótna pokrzywowego, 150 kłgr. szpagatu i 20 kłgr. nasienia koniczyzny.

△ **Zmarli** w ostatnich dniach: w Stanisławowie, Michał Eustachy Pilarski, weteran z r. 1863, w 64 r. życia.

W Wieliczce, dr. Józef Klemens Rokossowski, sybirak, b. sekretarz Towarzystwa rolniczego okręgowego w Wieliczce.

— **Zjazd delegatów** krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych odbędzie się w dniach 12 i 13 b. m. w Krakowie.

— **Zabił przez piorun w bożnicy.** W niedzielę, 5 b. m., gdy nad Bukowiną srożyła się straszna nawałnica z piorunami, piorun uderzył w bożnicę żydowską w Storożycu i zabił na miejscu dwu pogrążonych w modlitwie Żydów. Obaj, mimo natychmiastowej pomocy, zmarli.

— **Tragiczny wypadek.** Z Mödlingu donoszą: Student tutejszej technicznej Akademii wojskowej, Teodor Malinowski, chcąc złapać motyla, który usiadł na oknie sali jadalnej, wyszedł na okno, przyczem stracił równowagę i upadł na ziemię z wysokości trzeciego piętra, odnosząc tak znaczne obrażenia, że po dwóch godzinach zmarł. Malinowski kończył już ostatni kurs artylerji i w przyszłym miesiącu miał zostać podporucznikiem.

— **Krwawy dramat rodzinny.** Ogrodnik Ritter, zamieszkały w Starej Zuczce pod Czerniowcami, który od dłuższego czasu żył w niezgodzie ze swą żoną, pokłócił się z nią w d. 6 b. m. i w następstwie kłótni przyszło między małżeństwem do bójki. Kilkunastoletnia córka Ritterów, widząc ojca, bijącego matkę, wydobyla rewolwer z szuflady i wypaliła żoń. Kula przeszła Ritterowi kapeluszu i nadwędziła tylną część czaszki, powodując ciężką ranę. Ritter miał jeszcze tyle sił, że udał się do lekarza, który opatrzył mu ranę i polecił odwieźć go do szpitala w Czerniowcach.

— **Dzieciobójstwo.** Dziewiętnastoletnia Makryna, córka włościanina, Fedora Myroniuka, zamieszkała w Mołdawie ad Seletyn, powiszy onegdaj nieślubne dziecko, wrzuciła je żywe do przygotowanego dołu i zasypała dół ten kamieniami. W kilka dni później żandarmi odnaleźli zwłoki noworodka i donieśli o morderstwie sądowi w Seletynie. Myroniukównę z powodu, że jest chorą, pozostawiono na wolnej stopie.

— **Eksplodowała benzyna.** Wczoraj przed południem w fabryce chemicznej Kovalda w Budapeszcie, w której pracuje 200 robotników, nastąpił wybuch benzyny. Płonienie w ciągu kilku minut objęło cały gmach, robotnicy schronili się na najwyższe piętro. Straż pożarna rozpięła koca bezpieczeństwa i dała znak, aby zeskakiwano. Pewna kobieta, która skończyła pierwszą, spadła na bruk i zabiła się na miejscu. To samo stało się z dwoma innymi robotnikami, a prócz tego jeszcze 15 osób przy zeskakiwaniu doznało ciężkich obrażeń.

— **Burmistrz defraudantem.** Przed sądem ławniczym w Poznaniu stał dawniejszy burmistrz miasteczka Swarzędza, Hoppmann, oskarżony o sprzeniewierzenie pieniędzy urzędowych. Skazano go na 4 miesiące więzienia.

— **Baletnica maturzystką.** Pisma warszawskie donoszą: Artystka baletu petersburskiego, była artystka sceny warszawskiej, p. Marya Rutkowska, wykazała niezwykle zasób energii i wytrwałości, niezależnie bowiem od zajęć scenicznych zdołała przygotować się do egzaminu dojrzałości, który w tych dniach złożyła w Petersburgu z postępowaniem celującym. Artystka zamierza poświęcić się studiom prawniczym.

— **Napad rabunkowy.** Z Podola piszą do *Dziennika Kijowskiego*: Inżynier Kraus, zamieszkały w Winnicy, a trudniący się przedsiębiorstwami budowlanymi, udał się w sobotę ubiegłą do Przyłuki, gdzie budował cerkiew. Tu otrzymał od gromady 1800 rubli i wraz z faktorem swym, Żydem, wyruszył z powrotem. Na drodze między Strzyżówką a Piatniczami, gdzie z powodu głębokiego piasku konie szły bardzo powoli, bryczkę oteczyło 4 ludzi, uzbrojonych w noże i drągi. P. Kraus wydobyl rewolwer, wystrzelił, ale broń nie dała ognia. Faktor wyskoczył z bryczki i upadł. Napastnicy rzucili się wtedy na p. Krausa i zadali mu kilka ran nożami i silnych uderzeń drągami. Zabrawszy pieniądze i wszystko, co p. Kraus miał przy sobie cennego, rabusie zbiegli. Zdrowie p. Krausa budzi poważne obawy.

— **Zjazd dziennikarzy rosyjskich.** Na otwartym w Petersburgu pierwszym wszechrosyjskim zjeździe przedstawicieli prasy wybrani zostali na prezesów honorowych zjazdu Arseniew i Korolenko; na przewodniczących pierwszego posiedzenia — Maksym Kowalewskij, drugiego — Miliukow, trzeciego — Fiedorow, na sekretarza — Grzegorz Grodowski. Maksym Kowalewskij w mowie powitalnej wyraził między innymi życzenie, by prasa rosyjska służyła w dalszym ciągu nieprzerwanie interesom ojczyzny.

Zjazd postanowił jednogłośnie, by w dzień jubileuszu Tołstoja, 10 września, wszystkie organa prasy peryodycznej poświęcić większą część tekstu jubileuszowi. Wygłoszono

też referaty w sprawie utworzenia Muzeum literackiego im. Tołstoja i wydania zbioru jubileuszowego dzieł Tołstoja.

— **Manifestacja francusko-rosyjska** odbyła się w tych dniach w salonie artystów francuskich w Paryżu. W chwili, gdy wiceminister oświaty przewodniczył w jednej z sal komitetowi przyznającemu nagrody, w olbrzymiej hali, przeznaczonej na rzeźby, ukazało się grono Francuzów z sekretarzem gazety *Action* na czele, trzymającym w ręku wieniec z żywych róż, przewiązany szeroką wstęgą jedwabną z napisem: „A Monsieur M. Murontzeff, president de la premiere Douma une groupe de Français“.

Grupa podeszła do popiersia Muromeewa (roboty rzeźbiarza Sinajewa) i u stóp jego złożyła wieniec.

— **Pierwszego biskupa polskiego** doczekali się nareszcie Polacy w Ameryce, dzięki nominacji biskupa sufragana w Chicago w osobie księdza proboszcza Pawła Rhedego.

Ks. Rhode urodził się w roku 1871 w Prusach Zachodnich, lecz do szkół uczęszczał w Ameryce i tam odebrał święcenia. Uchodzi za dobrego Polaka, stara się bowiem o polskość, przykłada rękę do kształcenia młodzieży w duchu narodowym. Po tej nominacji polskiego biskupa spodziewa się delegat apostolski w Waszyngtonie bardzo wiele, a mianowicie zaniku schizmy polskiej w Ameryce.

Kronika prowincjonalna.

§ **Egzamin dojrzałości** w gimnazjum w Brodach odbył się pod przewodnictwem krajowego inspektora szkół p. Emanuela Dworskiego od 9 do 13 i 16 z. m. Do egzaminu zgłosiło się 50 uczniów publicznych, 2 prywatystów, 1 eksternista. Świadectwo dojrzałości otrzymali: Achtentuch Hersz, Ambos Samuel, Bernstein Izak, Bikard Marceł, Brojakowski Aleksander, Byk Rudolf, Czaczkes Itamer, Czechowicz Józef, Dawid Chaim, Dajzer Maurycy, Gindrich Władysław (z odn.), Gottlieb Abraham, Grubel Józef, Iwachniuk Mikołaj, Jury-niec Włodzimierz (z odn.), Kanagur Szulim, Karpeles Emanuel, Katz Ozyasz, Katzner Izak, Kochański Jan, Kohn Chaim, König Elias (z odn.), Kwaśniewski Bolesław, Lachs Jakób, Lewicki Seweryn, Lustig Abraham, Martyniuk-Etociński Józef, Łysajko Bazyli, Meezes Samson, Metanowski Leonard (z odn.), Oryszczyn Jan, Oryszczyn Michał, Pilpel Jakób, Rauch Herman, Romaniuk Bazyli, Roth Antoni, Roth Ferdynand, Schweig Józef, Streicher Izidor, Szerłowski Antoni, Teich Adolf, Wagner Henryk, Weiss Chaim (z odn.), Wojtowicz Adam, Zawadowski Józef, Ziemand Baruch, Żurba Jan.

Na rok reprobowano jednego ucznia publicznego, jednego prywatystę, jednego eksternistę. Reprobowano na pół roku dwu uczniów publicznych.

§ **Morderstwo.** Do sądu powiatowego w Dolinie odstawiła w tych dniach żandarmerya Teodora Deputowicza i Antoninę Kosarową, którzy zawiązawszy stosunek miłosny, w okrutny sposób zamordowali męża Kosarowej Michała.

§ **Zabita przez piorun.** W gminie Dołhołuce, powiatu stryjskiego, zabił w tych dniach piorun tamtejszą włościankę Helenę Jaworską, matkę trojga dzieci, która przed deszczem schroniła się pod stodołę włościanina Michała Turegi.

§ **Ofiara wody.** W Słotwinie utonął onegdaj przy kąpieniu konia w miejscowym potoku 15-letni Jan Jakubiec, syn tamtejszego włościanina, dostawszy w wodzie napadu epileptycznego.

§ **Zabity przez piorun.** Z Brodów donoszą nam: Włościanin z Czernicy, Spirydyon Toporeczyński, wracając onegdaj z Brodów do domu, skrył się przed deszczem pod drzewo. Nagle uderzył w to drzewo piorun i zabił Toporeczyńskiego na miejscu.

Kronika zagraniczna.

* W procesie przeciw hr. Arzu Vasseg i pani Lewandowskiej o oszustwo, zapadł wczoraj — jak donoszą z Berlina — wyrok, skazujący hrabiego na rok więzienia z wliczeniem 4 miesięcy więzienia śledczego, a panią Lewandowską na półtora roku więzienia.

* Największym cmentarzem na świecie jest obecnie cmentarz w Ahrensfeld, w Niemczech, położony obok dworca kolejowego. Obejmuje on 1.200 morgów obszaru i przeznaczony jest dla 30 gmin okolicznych. Cmentarz ten, nowo założony, poświęcono uroczystości w dniu 29 z. m.

* **Eksplodowała** z powodu zamachu samobójczego. Z Kolonii telegrafują: Właściciel okolicznej fabryki obuwi Jakób Adolfs, chory na nerwy, usiłował onegdaj odebrać sobie życie przez uduszenie gazem świetlnym i w tym celu udał się do kantoru fabrycznego, gdzie otworzył przewody gazowe. Żona jego i

brat, zaniepokojeni nieobecnością chorego, zaczęli go szukać. W chwili, gdy z zapaloną lampą weszli do kantoru, nastąpiła eksplozja i pożar, który zniszczył całą fabrykę, zatrudniającą 400 robotników. Adolfs zginął podczas eksplozji, żona zaś jego i brat odnieśli ciężkie rany.

* Morderstwo. Z Cobullty donoszą do Batumu, że dyrektor naftowego rurociągu Batum-Baku, Ronsfeld, został zamordowany.

* Zamordowanie baszy. Z Konstantynopola telegrafują: Oficer turecki zastrzelił wczoraj po południu w Monastyrze generała baszę Szensi w chwili, gdy ten wychodził z urzędu telegraficznego. Zabójca uciekł. Ruch młodoturecki zdaje się znów rozszerzać.

* Daylight saving bill. Parlament angielski zajęł się ma wkrótce oryginalnym projektem ustawy, którego autorem jest członek Izby gmin, Willett. Projekt ten popiera około 200 posłów, a ma na celu stosowanie godzin do pory roku. Zwolennicy projektu wychodzą z założenia, że nonsensem jest, by godziny biurowe były przez cały rok, n. p. od godziny 8 rano do 4 po południu oznaczone, z chwilą kiedy w zimie o godzinie 8 rano jest jeszcze ciemno, a w lecie o tej porze słońce w całej pełni świeci. Należy tedy posunąć lub cofnąć czas na zegarze, przez co zyska się na świetle dziennym, a oszczędzi na sztucznym oświetleniu. Otóż projekt nowej ustawy postanawia, iż 1^o o godzinie 2 po północy wtoreczną niedzielę miesiąca kwietnia, godzina urzędowa przesunięta zostanie na godzinę 3 rano. 2^o o godzinie 3 rano w trzecią niedzielę miesiąca września, zegary urzędowe zostaną cofnięte o całą godzinę.

* Wielki pożar. Z Nowego Jorku donoszą, że stolica Republiki murzyńskiej na Haiti, Port au Prince, stoi w płomieniach. Spłonęło około 400 domów, między nimi gmach sądowy, więzienie i arsenał z wielkimi zapasami prochu i amunicji. Stacja telegrafu podmorskiego jest zagrożona.

Przyszłość nafty.

Potrzeba światła sztucznego powiększyła się w ostatnich czasach nadzwyczajnie, raz z powodu wzrostu ludności a następnie, ponieważ z wynalezieniem nowych a mocnych źródeł światła sztucznego każdy, mimowoli nawet dążąc do postępu, pragnie jak najwięcej mieć światła nie tylko u siebie w domu, ale i w lokalach publicznych, fabrykach, warsztatach, na ulicach i placach miejskich. Wystarczy porównać w tej mierze powszechnie jeszcze przed 50 laty używane świece łojowe, co kilka minut objaśniane właściwymi szczypcami przez skracanie upalonego kłosa, z dzisiejszym światłem gazowym, naftowym i elektrycznym. A ponieważ światło naftowe jest niewątpliwie najtańsze i nie wiąże się, jak gazowe i elektryczne, z pewnymi stałymi i nieruchomymi urządzeniami, przeto spodziewać się należało, że konsumpcja nafty powiększać się będzie coraz bardziej. Tymczasem jest inaczej, bo według dat zebranych przez urząd geologiczny Stanów Zjednoczonych produkcja wynosiła w 1904 r. 345,968,000, w roku następnym 340,228,000, a w 1906 r. 336,142,000 hektolitrow. Ta produkcja rozkłada się tak: Stany Zjednoczone wyprodukowały najwięcej, bo 201,14, po nich idzie Rosja 293,81 milionami hektolitrow tak, iż te dwa państwa wyrabiają $\frac{10}{11}$ ogółu produkcji nafty na kuli ziemskiej. W dalekim odstępie po nich idą Indye holenderskie (Sumatra, Jawa i Borneo) z 11,77, Rumunia z 10,02, Galicja z 8,59, Indye wschodnie angielskie z 6,36, Japonia z 2,07, Kanada i Niemcy z równą ilością po 0,954 milionów hektolitrow. Powoli zatem, ale niewątpliwie zmniejsza się konsumpcja nafty. Przyczyna tego zjawiska, mogącego słusznie niepokoić producentów, tkwi niewątpliwie w coraz większym szerzeniu się światła elektrycznego a jeszcze bardziej gazowego, które za użyciem żarowych palników auerowskich osobiście jest i taniej i praktycznym.

Ponieważ te niekorzystne dla nafty okoliczności nie tylko nie znikną, ale nawet niewątpliwie powiększać się będą, bo światło elektryczne i gazowe będą się nie tylko szerzyć, ale i coraz bardziej ulepszać, a nawet jest rzeczą bardzo podobną do prawdy, iż dotychczasowy gaz świetlny ustąpi miejsca o wiele tańszemu gazowi wodnemu, przeto potrzeba będzie coraz mniej nafty do świecenia, lubo z drugiej strony to pewne, o ile przewidzieć można, że nafta zatrzyma swe panowanie tam, gdzie nie ma ani gazu, ani elektryczności. W tych stosunkach powinni producenci nafty już zawczasu pomyśleć o zastosowaniu nafty do opalania kotłów maszyn parowych czy to stałych, czy ruchomych, na lokomotywach i statkach parowych. Co do lokomotyw i stałych maszyn parowych, jest to sprawa obliczenia, co wypada drożej: ropa, czy węgiel. Ale inaczej ma się rzecz ze statkami parowymi.

Przedewszystkiem należy nadmienić, że obmyślono przyrządy, pozwalające dokładne-

go spalania ropy przez jej rozpylenie tak, iż takie ogniska dymu nie wydają, co w marynarce wojennej ma bardzo wielkie znaczenie. Pismo angielskie *Engineering* porównało opalanie naftą i węglem największego dziś statku parowego „Lusitania“, którego maszyny parowe mają siłę 68.000 koni. Otóż ten statek parowy ma 192 ognisk pod kotłami, do obsługi których potrzeba 192 palaczy i 120 pomocników do dostarczania węgla w pobliże ognisk. W razie użycia nafty wystarczy do opalania tylko 27 ludzi tak, iż pozostanie na statku około 280 miejsc wolnych, których będzie można użyć dla pasażerów. Ponieważ ropa ma o 35 proc. większą wartość opałową niż najlepszy węgiel, przeto oszczędność na ciężarze opału, potrzebnego na podróż z Europy do Ameryki wyniesie 2000 ton, a na podróż w obu kierunkach 4000 ton, w miejsce których nabrać można odpowiednią ilość towarów do przewiezienia. Ponieważ za użyciem węgla do opalania kotłów trzeba co pewien czas oczyszczać ruszty z gromadzących się na nich żużli, a przez ten czas kocioł jest prawie nieczynny, przeto ztąd pozostaje strata w wytwarzaniu pary, dochodząca do 10 proc., których niema w razie użycia nafty, ponieważ z niej nie tworzą się żużle.

Przy największym pośpiechu i czynności, ułatwionej przyrządami mechanicznymi, potrzeba do naładowania na statek 80 ton węgla pracy 35 ludzi przez $2\frac{1}{2}$ godziny, gdy za użyciem pompy parowej można w godzinie naładować na statek 300 ton nafty, co pomijając nawet zysk na czasie, stanowi ogromną oszczędność na pracy ludzkiej, której można przeto użyć do innych czynności w marynarce kupieckiej. Dla statków wojennych użycie nafty za opał łączy się z innymi jeszcze korzyściami. Jak wiadomo, podczas wojny państwa neutralne nie mogą dostarczać węgla stronom wojującym, ale nie mogą przeszkodzić, by prywatne osoby dostarczały im węgla na pełnym morzu. Nie tak to jednak łatwo dokonać tej czynności właśnie na pełnym morzu. Kosztuje to w każdym razie dużo i trwa długo. Otóż zaopatrzenie statku wojennego na pełnym morzu w naftę, jest o wiele łatwiejsze, szybsze niż węgiel i tańsze.

Jeżeli się rozważy wszystkie tu przytoczone okoliczności, przyjdzie się do przekonania, że użycie nafty do świecenia będzie najpodobniej do prawdy zmniejszać się coraz bardziej, lubo zapewne nader powoli. Wobec tego powinni producenci nafty zawczasu myśleć o użyciu ropy za opał pod kotłami parowymi, przedewszystkiem statków parowych, tak handlowych i pasażerskich, jak i osobiście wojennych. Do tego potrzeba umiejętnych prób pod kierunkiem zawodowym, a jeżeli te próby wypadły pomyślnie z naftą amerykańską, rosyjską i naftą z wyspy Borneo, to nie można wątpić, że to samo stanie się także i z naftą galicyjską. Wybudowanie kanału wodnego z Krakowa do Wiednia może przez potaniecie przewozu przyczynić się znacznie do nowego sposobu wyzyskania nafty.

Cała sprawa wymaga rozwagi spokojnej, bo niebezpieczeństwo dla nafty jest niewątpliwie i zbliża się, lubo powoli, a ponieważ zaprowadzenie ogrzewania naftą maszyn parowych na statkach potrwa także lata, powinni galicyjscy producenci nafty zająć się niezwłocznie tą sprawą, a raczej próbami, by wybitne zmniejszenie się konsumpcji nafty nie zaskoczyło ich niespodziewanie.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Wykaz wyrobu wódki i piwa w Galicji w miesiącu maju r. 1908.

Liczba porz.	Okrag skarbowy	go-rzeli	do wyrobu oznajmionych ston-pni alkoh.	bro-wa-nych row	wywarzo-nych hektolitrow
1	Brody	40	259810	8	10987
2	Brzeżany	28	182090	4	2390
3	Czortków	44	426722	2	1170
4	Jarosław	12	116750	11	5005
5	Kołomyja	34	280940	3	5024
6	Kraków	10	84800	4	4520
7	Lwów	10	67260	5	8791
8	N. Sącz	5	35250	4	4030
9	Rzemysł	13	73250	2	4324
10	Rzeszów	25	173113	9	4681
11	Sambror	9	71900	5	2414
12	Sanok	14	64900	5	4924
13	Stanisławów	33	325340	7	5159
14	Tarnopol	37	331700	10	5361
15	Tarnów	10	34520	3	24128
16	Wadowice	20	96670	6	12224
17	Żółkiew	50	407900	2	120
	Razem	394	3032915	90	105252
Wzanknie-tych mie-stach	Kraków			1	3360
	Lwów			1	10050
	Ogółem	394	3032915	92	118662

Wykaz produkcji i sprzedaży soli w Galicji. W miesiącu maju 1908 roku wyprodukowano soli 140.392 centr. metr.; w tym samym miesiącu 1907 r. wyprodukowano 138.468 centr. metr., okazuje się zatem więcej o 1.924. W miesiącu maju 1908 r. sprzedano soli 124.863 centr. metr.; w tym samym miesiącu 1907 roku sprzedano soli 119.383 centr. metr., okazuje się zatem więcej o 5.480.

Targ zbożowy.

Lwów, 9 lipca. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. loco Lwów. Pszenica gotowa 12:30 do 12:50, pszenica na termin — do —, żyto gotowe 10 — do 10:20, żyto na termin — do —, owies obrotowy na termin 6:80 do 7 —, owies obrotowy gotowy 7 — do 7:40, jęczmień browarniczy — do —, rzepak — do —, lnianka — do —, groch pastewny — do —, groch do gotowania 8 — do 11 —, wyka — do —, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik — do —, hreczka — do —, kukurudza nowa — do —, kukurudza stara — do —, chmiel za 56 kilo — do —, konieczyna czerwona — do —, biała — do —, szwedzka — do —, tymotka — do —.

Spirytus loco za 50 litr. paritas gotowy Tarnopol 54 — do 54:25, na termin — —, ekskontyngentowy 34:75 do 35 —.

OSTATNIA POCZTA.

— *Wiener Abendpost* ogłasza artykuł, odnoszący się do kwestji narodowych stosunków we władzach państwowych w Czechach i wobec skarg, podnoszonych ze strony niemieckiej na temat procentowego stosunku urzędników czeskich do niemieckich w władzach państwowych na niekorzyść Niemców, oświadcza, że skargom tym po niemałej części nie można odmówić subiektywnej słuszności, jednakże przyczyna leży nie w postępowaniu Rządu, tylko w stanowisku inteligencji niemieckiej w Czechach, która w ostatnich lat dziesiątkach wstrzymywała się przez długi czas od służby państwowej. Skoro jednak od lat kilku inteligencja niemiecka w Czechach zmieniła swe dotychczasowe stanowisko, uwidoczniła się polepszenie stosunków na rzecz Niemców. Artykuł wykazuje cyfrowo to polepszenie się w sądownictwie, skarbowości i innych działach administracji, dochodząc w końcu do wniosku, że zale kół niemieckich w Czechach w żadnym wypadku nie powinny być wprowadzane do taktyki politycznej.

— Przy wczorajszym wyborze uzupełniającym do Rady państwa z VII okręgu wyborczego w Opawie otrzymał niemiecki agraryusz Hentzenbach 3488 głosów, socjalista Müller 3464, kanonik bar. Grimstein 1978. Między obu pierwszymi odbędzie się ściślejszy wybór.

— Z Belgradu donoszą: Delegaci obu radykalnych serbskich stronnictw stwierdzili, że do porozumienia nie doszło i że ich misja na tem skończona. Velimirovici złoży w ręce króla mandat utworzenia gabinetu. Słychać, że król będzie jeszcze próbował osiągnąć porozumienie między obu radykalnymi grupami.

— O walkach w Paragwaju donoszą: Do rewolucjonistów przyłączyła się artyleria i z dział Kruppa z punktów wyżej położonych ostrzeliwała kasarnię policji i budynki rządowe. W walce przeciw powstańcom brała udział policja, straż pożarna i kanonierka. Podczas 38-godzinnej walki 30 osób zabito, 270 raniono.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 9 lipca. (*Tel. pr.*). Delegaci na praski Zjazd słowiański zbierają się dziś w Krakowie. Pierwsze zebranie odbędzie się dziś o godzinie 8 wieczorem w Grandhotelu. Jutro odbędzie się dalsza konferencja.

Kraków, 9 lipca. (*Tel. pr.*). Między majstrami a robotnikami stolarskimi toczyły się rokowania co do wynagrodzenia i czasu pracy. Robotnicy nie zgodzili się na przyznane im ustępstwa i zagrozili strejkami. Wobec tego majstrowie wydali dziś rano około 100 robotników, którym już dawniej miejsca wypowiedzieli. 260 robotników pracuje dalej.

Wiedeń, 9 lipca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał prywatnemu docentowi geografii na Uniwersytecie we Lwowie, profesorowi Akademii handlowej we Lwowie, dr. Eugeniuszowi Romerowi, tytuł nadzwyczajnego profesora Uniwersytetu.

Wiedeń, 9 lipca. *Fremdenblatt* potwierdza doniesienie pism włoskich o możliwości zjazdu ministra Titttoniego z bar. Aehrenthallem. Zjazd ten odbyłby się w ciągu lata, ale ani czas jego, ani miejsce nie są jeszcze oznaczone. Również możliwy jest zjazd rosyjskiego ministra spraw zagranicznych Izwołskiego z bar. Aehrenthallem. Prawdopodobnie Izwołski, który bawi na kuracji w Karlsbadzie, skorzystałby z tej sposobności, aby spotkać się z bar. Aehrenthallem.

Wiedeń, 9 lipca. Zmarł tu członek Izby panów, Emil hr. Baworowski, przeżywszy lat 54.

Lizbona, 9 lipca. Wczorajsze posiedzenie Izby było bardzo burzliwe. Dysydenci przerywali jednemu z nacjonalistów, który omawiał kwestję zaliczek, udzielanych rodzinie królewskiej. Inni posłowie protestowali przeciw agresywnemu zachowaniu się prezydenta.

Prezydent przerwał posiedzenie. Po półgodzinnej przerwie otwarto je ponownie i już bez zaburzeń toczyły się dalej obrady.

Londyn, 9 lipca. Telegram z Bostonu donosi o wielkim pożarze portu linii „Cunard“, należącego do Tow. kolejowego „Boston and Albany“. Szkoda materyalna ogromna.

Nowy Jork, 9 lipca. Donoszą z Mukden, że amerykańscy agenci okrętowi w Mandżurji wnieśli formalną skargę do konsulów amerykańskich z powodu, że japońska kolej w Mandżurji traktuje ich odmiennie, niż agentów innych narodów, co przynosi im szkodę.

Petersburg, 9 lipca. *Ag. petersburska* ogłasza sprawozdanie o wydarzeniach w Persji na podstawie wiadomości autentycznych. Powiedziano tam, że pułkownik Liakow miał polecenie wstrzymania się od wszelkiego udziału w politycznych walkach stronnictw. W razie czynnego postępowania przeciw parlamentowi oficerowie rosyjscy mieli polecenie oddania swych funkcji oficerom perskim. Ostatnie wydarzenie wywołało spisek na szacha, któremu groziło osobiste niebezpieczeństwo. Liakow na mocy swych instrukcji i swego stanowiska był obowiązany bronić szacha wszelkimi środkami. Podczas oblężenia meczetu w d. 23 czerwca Liakow, który był ciągle w styczności z pałacem, gdzie znajdowali się ministrowie i większość członków parlamentu, działał na bezpośredni rozkaz szacha i nie mógł uchylić się od spełnienia tego obowiązku. Gdy jednakże poseł rosyjski w Teheranie dowiedział się, że szach chce zamianować Liakowa gen. gubernatorem Teheranu, poseł zaprotestował, a gen. gubernator mianowano Moajeda ed Dauleh. Z powodu ogłoszenia stanu oblężenia wszystkie wojska w Teheranie oddano pod rozkazy Liakowa, jako szefa załogi, jemu też powierzono obronę stolicy. Gdy Liakow na rozkaz szacha wydał zarządzenia celem utrzymania porządku, które to zarządzenia szach podpisał, prosił poseł rosyjski szacha, aby zastąpił te rozkazy rozkazami władz perskich. Także w normalnych warunkach szefowi brygady kozaków przypada obowiązek ochrony stolicy i troska o bezpieczeństwo poselstw, oraz innych cudzoziemców.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyi.

Wilno, 9 lipca. (*Tel. pr.*) Wobec pogłosek o zręczeniu się dycepcji wileńskiej przez ks. biskupa Roppa nadesłał on do *Kuryera litewskiego* zaprzeczenie tej wiadomości. Zrzeczenie się dycepcji pozostawia ks. biskup w zależności od życzenia Ojca św. Ponieważ władza duchowna dymisji jego się nie domagała, więc i on podać się do niej nie ma powodu, ani moralnego prawa.

Wilno, 9 lipca. (*Tel. pryw.*) Do Izby sądowej wniesiono sprawę 5 posłów litewskich do drugiej Durny z frakcji socjalno-demokratycznej. Posłowie ci są oskarżeni o ułożenie odezw do wyborów, którą drukowano po polsku w tygodniku *Echo*, po litewsku w osobnych odbitkach. Odezwa ta ma zawierać cechy przestępstwa podlegania do czynów buntowniczych.

Petersburg, 9 lipca. (*Pet. Ag. tel.*). Na wczorajszym posiedzeniu komisji ugodowej obradowano nad różnicą zdań, między Radą państwa a Dumą co do etatu wydatków nadzwyczajnych, ale do porozumienia nie doszło.

Petersburg, 9 lipca. Cena subskrypcji na trzecią wewnętrzną pożyczkę oznaczona została na 95 za 100.

Helsingfors, 9 lipca. Przy wyborach do Sejmu uzyskali mandaty: socjaliści 76, Staro finnowie 53, zwolennicy partji szwedzkiej 30, Młodo finnowie 29, agraryusze 8, partya chześciańska 4.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Kreskowiński.

CUKIERNIA WŁADYSŁAWA PODHALICZA

pod

„Wozem Drzymały“

otwarta od 7-mej rano do 12-tej w nocy.

Lwów, ul. Akademicka 1. 5,

(obok Magazynu Wnych Schayerów)

poleca najlepszą KAWĘ, CIASTA, LODY, CUKRY, HERBATNIKI, TORTY w 50 gatunkach. Zamówienia na wesela, imieniny, urodziny, bale, rauty, wykonuje jak najstaranniej.

Z prowincji zamówienia odwrotnie i tanio.

NADESLANE.

MARYÓWKA

Sanatorium i zakład wodoleczniczy pod Lwowem. — Przyjmuje chorych celem leczenia. Wszelkich wyjaśnień i prospektów odwrotnie wysyła właściciel Dr. Józef Zakrzewski.

DOM BANKOWY

Sokal i Lilien

na czas przebudowy własnego domu przeprowadza swe biura w pierwszych dniach lipca

do LOKALU

obok Kawiarni Wiedeńskiej przy ul. Kilińskiego.

W y k a z

pięciu liczb wyciągniętych w c. k. Urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 8 lipca 1908

4 — 54 — 32 — 62 — 63

Następne ciagnienia we Lwowie odbędą się dnia 22 lipca i 5 sierpnia 1908.

Z c. k. Urzędu loteryjnego dla Galicji i Bukowiny.

Do najęcia

ul. Asnyka Nr. 7,

Parter

1 pokój kawalerski z osobnym wchodem.

Utrzymuje na składzie

czasopisma zagraniczne

FRANCUSKIE:

Fin de siècle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Sourire, Vie en culotte rouge, Les Modes, Femina, Le Théâtre, Les Arts, Ja sais tout, Fantasia.

WŁOSKIE:

L'Asino, Il Secolo XX.

ROSSYJSKIE:

Strana, Szut (humorystyczny), Nowoje Wremia, Rus. Prowidnyk, Ruskija Wiedomosti, Towaryszcz.

ANGIELSKIE:

Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Cassell's Magazine, Munsey Magazine, Ainslee Magazine, Everybody Magazine, Smart Set.

Sokołowski

Główny działacz, czasopisma i ogłoszeń Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9 lipca 1908.

Hotel George'a.

PP. K. Horodyski z Żabiny, S. Kiełczewski z Podola ros., br. F. Sochor z Wiednia.

Hotel Sans-souci.

P. F. Pawlikowski z Kołomyi.

Hotel Pański.

P. Br. E. Walisch z Rożniatowa.

Hotel Victoria.

PP. E. Zaleski ze Zborowa, E. Łapicki z Uhnowa, K. Ciećkiewicz z Cieszanowa, ks. A. Gryczyński z Krasnobrod.

Hotel Imperial.

P. R. Preiss z Bolechowa.

Hotel Francuski.

PP. Ks. W. Hankiewicz z Dereniówki, J. Bahr z Rosyji, dr. L. Jachniewicz z Wołoczysk, S. Żukotyński z Rosyji.

Hotel Europejski.

PP. B. K. Błażowski z Czeremichowa, S. Żuk Skarszewski z Żukowa.

CENNIK

iwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 9 lipca.

I. Akcje za sztukę.

	płaca	żądają
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	565	574
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.)	410	420
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	562	568
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350	400

II. Listy zastawne za 100 kor.

	płaca	żądają
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	111
" " 4 1/2 pr. " los w 50 l.	99	100
" " 4 pr. " 60 l. po 200 kor.	94	100
" " 4 1/2 pr. " los w 51 l.	100	100
" " 4 pr. " los w 57 l.	94	95
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja)	97	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41 1/2 lat	96	96
4 pr. los w 56 lat	94	94

III. Oblig. za 100 kor.

	płaca	żądają
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98	98
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	101
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—
" " 4 1/2 pr. (3 em.)	100	100
" " 4 pr. (4 em.)	94	95
Kol. lokalne ditto 4 pr.	94	95
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	96	96
Pożyczka m. lwowa 4 pr.	92	93
" " 4 pr. z konw.	94	95

IV. Losy.

M. Krakowa po 20 (40 kor.)	110	120
----------------------------	-----	-----

V. Monety.

	płaca	żądają
Dukat cesarski	11	11
20 frankówka	19	19
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	252
" " papierowych	251	253
100 marek niemieckich	117	117

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7 lipca 1908

	płaca	żądają
A. Ogólny dług państwa.	—	—
Jednolity dług państwa w banknot maj-listopad	96	97
styczeń-lipiec	96	97
Jednolity dług państwa w srebrze lut-y sierpień	99	99
w październik	99	99

Koronowa waluta.

	płaca	żądają
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3 2 pr.	—	—
" " 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	152	154
" " 1860 po 100 zł. 4 pr.	213	220
" " 1864 po 100 zł.	261	265
" " 1864 po 50 zł.	261	265
Listy zast. dom. państ. po 120 zł. 5 pr.	292	294

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115	116
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	97	97

C. Obligacje kolejowe.

Kol. Arcys. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96	97
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114	115
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcje)	464	466
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr.	119	120
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje)	96	97
Kol. Arcys. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	96	97

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe)

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	105	107
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96	97
Kol. Czeskiej emis. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96	97
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr.	97	98
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (sr.)	97	98
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr.	98	99
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr.	98	99
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr.	98	99
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pr.	97	98
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr.	98	99
Kol. bukowin. lokalnej za 400 kor. 4 pr.	95	96
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	96	97
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	96	97
Kol. Arcys. Rudolfa (Schkammergut) za 400 marek 4 pr.	113	114

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	111	112
" " w wal. kor. 4 pr.	93	93
" " obl. pr. regul. Cisy 4 pr.	142	146
" " obl. pr. regul. Cisy 4 pr.	186	190
" " obl. pr. regul. Cisy 4 pr.	186	190

Koronowa waluta.

	płaca	żądają
E. Obligacje indemnizacyjne.	—	—
Kroacyi i Sławonii	93	94
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93	94

F. Inne publiczne pożyczki.

Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105	—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	96	97
Bukowin. obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100	101
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	95	96
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	98	99
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	91	92
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	101	107
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	185	186

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr.	95	96
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	267	273
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	267	273
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100	101
Gal. obl. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110	111
" " " " los 50 l. 4 1/2 pr.	99	100
" " " " los 60 l. 4 pr.	94	95
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	93	94
" " " " 4 pr. los. 41 lat	97	98
" " " " 4 pr. stara	98	98
Banku kraj. dla Galicji i Łódzkiej 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne	100	101
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat 4 1/2 pr.	100	100
Banku kr. losy 57 1/2 l. za 200 zł. 4 pr.	94	95
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98	99
" " 50 lat w. k. 4 pr.	98	99

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	110	111
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	110	111
Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	89	90
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł.	94	95
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	101	102
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101	102
" " 1890 4 pr.	89	90

I. Losy (za sztukę)

Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19	21
Zakład kred. dla handlu i przem. 100 zł.	472	482
Cisy 40 zł. m. k.	148	158
Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł.	108	118
Losy miasta Krakowa 20 zł.	111	121
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	60	66

N. W a k s i e.

Berlin za 100 marek 5 pr.	—	—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239	239
Paryż za 100 franków	95	95
Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr.	251	252
Niemieckie banki	117	117
Włoskie banki	95	95
Francuskie banki	—	—
Szwajcarskie banki	95	95

O. W a l u t y.

Dukat cesarski	11	11
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	19	19
30-frankówka	23	23
20-marekówka	23	23
Rosyjski półimperyal	—	—
Niem. banknoty za 100 marek	117	117
Włoskie banknoty za 100 lir.	95	95
Ruble	2	2

EDZ I E N N I K

U R Z E D O W Y.

Licytacje

L. 2144/1908 (6061 3—3)

Ogłoszenie.

Celem zabezpieczenia dostawy węgla kamiennego na okres pięcioletni od 1 stycznia 1909 do 31 grudnia 1913, dla c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce i Bochni, rozpisuje się niniejszym publiczną licytację zapomocą ofert pisemnych.

Ilość rocznej dostawy węgla kamiennego wynosi w przybliżeniu:

- dla c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce:
 - 44.000 q. węgla grubego (Grobköhle),
 - 20.000 q. węgla kostkowego (Würfelkohle),
 - 20.000 q. orzechowego (Nusskohle);
- dla c. k. Zarządu salinarnego w Bochni:
 - 18.000 q. węgla grubego (Grobköhle),
 - 20.000 q. węgla kostkowego (Würfelkohle).

Ponieważ roczne zapotrzebowanie wykazane jest tylko w przybliżeniu, przeto za-

strzega się wymienionym c. k. Zarządom salinarnym prawo rocznego zakupu w miarę potrzeby każdego gatunku węgla po cenach oferowanych w większej lub mniejszej ilości.

Dostarczony węgiel musi być czysty bez łupku.

Ceny mają być podane osobno na każdy gatunek węgla, dla Zarządu salinarnego w Wieliczce franko dworzec kolejowy w Wieliczce, zaś dla Bochni, franko dworzec kolejowy w Bochni.

W ofercie należy podać wartość opalną w kalorjach każdego gatunku oferowanego węgla za którą oferent ręczy, a która od czasu do czasu próbowaną i sprawdzaną będzie przez Zarząd salinarny.

Jeżeli wykonana próba wykaże mniejszą wartość opalną węgla od podanej w ofercie, natenczas zmniejszonym zostanie w przypadającym stosunku odnośne wynagrodzenie za dostarczone węgle.

Należność za dostarczone i odebrane węgle, wypłaćć będą dotyczące Zarządy salinarnie miesiecznie, na podstawie obrachunku, za kwitami należycie ostemplowanymi.

Do oferty dołączyć należy wadium w wysokości 5% oferowanej jednorocznej wartości węgla, któremu oferent ręczy za dotrzymanie ofertą objętych zobowiązań.

W ofercie musi być umieszczone oświadczenie dokładnej znajomości warunków dostawy, którym bezwarunkowo się poddaje.

Oferta obowiązuje oferenta od chwili jej wniesienia, zaś c. k. Zarząd salinarny od dnia jej zatwierdzenia przez gal. c. k. krajową Dyrekcję skarbu.

C. k. Zarząd salinarny zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru między oferentami.

Oferent obowiązany jest w razie przyjęcia jego oferty złożyć kaucję w wysokości 10% od jednorocznej należności za powyżej podaną przybliżoną ilość węgla, zawrząc dotyczący kontrakt z wielickim c. k. Zarządem salinarnym, oraz ponieść koszt ostemplowania kontraktu i legalizacji podpisów na kontrakcie.

Tak sporządzoną ofertę z uwzględnieniem podanych warunków, zaopatrzoną znaczkami stemplowymi na 1 kor. oznaczoną na kopercie napisem „Oferta na węgle kamien-

ne“, należy wnieść do c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce najpóźniej do 6 godziny po południu dnia 24 lipca 1908.

Później wniesione lub nieodpowiednio wyżej podanym warunkom sporządzone oferty nie zostaną uwzględnione.

Szczegółowe warunki licytacji i dostawy przejrzyć można w godzinach urzędowych w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce.

C. k. Zarząd salinarny.

Wieliczka, dnia 2 lipca 1908.

L. cz. E. 387/8 (3) (6118 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała Woliciego i Michała Zubrzyckiego w Wołeniowie odbędzie się dnia 14 lipca 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1 licytacja 5/12 części, 33/60 części z 2/12 części, 72/144 części z 11/60 części z 2/12 części ciała hip. objętego lw. 155 gm. kat. Wołeniów dłużnika Mikołaja Hurka własnych 12/18 części ciała hip. obje-

tego lwh. 362 gm. kat. Wołeniów dłużnika Mosesa Blei własnych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione, a to: grunt na 2180 kor., zaś budynek na 418 kor. 85 hal., zaś 12/18 części realności na 546 kor. 56 hal. po potrąceniu już dożywcia na rzecz Maryi Sas na kwotę 60 kor. oszacowanego a to: grunt na 406 kor. 56 hal., a budynki na 140 kor.

Niniejsza cena odnośnie do 377/720 części nieruchomości objętej lwh. 155 ks. gr. gm. Wołeniów wynosi 1732 kor. 58 hal., a odnośnie do 12/18 części realności objętej lwh. 632 ks. gr. tejże samej gminy wynosi 364 kor. 38 hal., czyli łączną kwotę 2096 kor. 96 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne przez wierzycieli popierających przedłożone, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.

Żydaczów, dnia 13 czerwca 1908.

L. cz. E. 529/8 (5) (6110 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zakładu kredytowego w Grzymałowie odbędzie się dnia 14 lipca 1908 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 w Grzymałowie licytacja 3/8 (trzech ósmych) części i 1/5 (jednej piątej) z 3/8 części, oraz połowy z 1/4 części, łącznie zatem 23/40 części realności obj. lwh. 792 ks. gr. gm. Grzymałów, składającej się z par. bud. lk. 244, na której pobudowany jest dom mieszkalny.

Części nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na 411 kor. 70 hal.

Najniższa cena wynosi 205 kor. 85 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszą do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Grzymałów, dnia 2 czerwca 1908.

L. 13/879/08 (5930 3—3)

Obwieszczenie.

Celem stałego obsadzenia składowni tytoniowej w Podhajcach rozpisuje się niniejszem publiczną konkurencją na dzień 28 lipca br. o godz. 12 w południe pod następującymi warunkami:

1. składownia ma być umieszczona w jakimkolwiek domu w rynku położonym;
2. składownia ta ma pobierać tytoń w magazynie sprzedaży w Monasterzyskach i na razie zaopatrywać 107 trafikantów;
3. składownia ta połączona jest z trafiką składową, a ta ostatnia z kolekturą loteryjną;
4. składownik jest obowiązany do sprzedaży znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych, tudzież upoważniony do sprzedaży znaczków pocztowych;
5. w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy pobrano do składowni materiały tytoniowy w wartości 230.702 kor. 41 hal.
6. zysk od drobnej sprzedaży tytoniu wynosił 2127 kor. 40 hal.;

„Gazeta Lwowska” Nr. 156

7. od sprzedaży znaczków wartościowych pod 4. wymienionych może być przyznana prowizja 3% względnie 2%. Znaczki te mają być pobierane w c. k. Urzędzie podatkowym w Podhajcach;

8. za przyjmowanie stawek loteryjnych zapewnią się stałą prowizję w wysokości 5% na loteryje w Bernie, a 6% na loteryje we Lwowie. Stawki te w ostatnim rocznym czasokresie wynosiły kwotę 11.260 kor. 24 hal.;

9. po objęciu kolektury i składowni należy do czterech tygodni od zawezwania złożyć kaucję loteryjną w kwocie 1300 kor. w papierach wartościowych, mających pupilarne bezpieczeństwo;

10. oferty pisemne należy opieczkować, zaopatrzone w kwit kasowy c. k. Urzędu podatkowego w Podhajcach na złożone wadium w kwocie 1380 kor., metrykę urodzin, świadectwo przynależności, moralności i szkic lokalu przyszłego składowni należy wnieść do Dyrekcji okręgu skarbowego w Brzeżanach najpóźniej w terminie wyżej określonym.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Brzeżany, dnia 25 czerwca 1908.

L. 51.350 (6133 2—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materiałów faszynowych do budowli na rzecz Sanie pod Stubińskiem w km. od 144-144 b. do 144.850 a zezwolonych przez c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych rozporządzeniem z 24 grudnia 1907 L. 32.165 wykonać się mających w latach 1908 i 1909 odbędzie się dnia 20 lipca 1908 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacji Sanu w Przemyśle.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materiałów wynosi około:

7.000 m³ faszyn wikulowych;

14.000 m³ faszyn lasowych;

250.000 m³ sztuk kołków faszynowych.

Powyż podana ilość materiałów wartości fiskalnej około 57.600 kor. ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Sanu w Przemyśle i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20%, zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materiały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakiegokolwiek pretensyi do Skarbu państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanej wzoru, zaopatrzone znacznikiem stemplowym na 1 kor. i we wadium w kwocie 2000 kor. w gotówce lub w pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie albo niezapatrzone znacznikiem stemplowym lub w wadium, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnorakie opusty z cen fiskalnych dla różnych materiałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Stempel	(Wzór oferty.)
1 kor.	Oferta.
Mocą, której ja (my) niżej podpisa-	

ny (ni) obowiązuję (my) się w latach . . . dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji . . . w . . . oznaczonych, materiały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . pod . . . w km. od . . . do . . . w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowemu bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadium składam (my) . . .

W . . . dnia . . . 1908.

(Podpis

i miejsce zamieszkania)

L. cz. E. 1284 8 (5) (5764)

Edykt licytacyjny.

Dnia 29 lipca 1908 o godz. 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wy-

z dnia 10 lipca 1908.

mienionym, w biurze Nr. 21 licytacja a) realności objętej lwh. 1861 gm. Zabłotów, b) realności obj. lwh. 1865 gm. Zabłotów, z których pierwsza składa się z parceli budowlanych wraz z chatą i zabudowaniami gospodarskimi, tudzież z gruntu ornego łącznego obszaru 12 ar. 87 m.², druga z pola ornego obszaru 3 ar. 89 m.² wraz z przynależnościami realności ad a) składającymi się z parkanu, płotu i zasiewów zboża.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 1140 kor., ad b) 120 kor. 59 hal., przynależności zaś ad a) na 210 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 900 kor., ad b) 80 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 16 czerwca 1908.

L. cz. E. 1434/7 (5) (5987)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Hindy Jäger odbędzie się dnia 29 lipca 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20 w Trembowli licytacja połowy realności obj. lwh. 484 ks. gr. gminy Trembowla składającej się z pb. 271 o obszarze 33 sążni kw., na której stoi dom z cegły na zaprawie glinianej, częścią z drzewa, zawierający 2 mieszkania z 2 pokoi kuchni i sieni, z pokoju kuchni i sieni wraz z przynależnościami składającymi się z 3 okien większych, 3 mniejszych, 3 kluczy i 2 drabin.

Połowa nieruchomości tej wystawiona na licytację, jest ocenioną na 1482 kor., przynależności zaś na 21 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Trembowla, dnia 15 maja 1908.

L. cz. E. 317.8 (5) (5763)

Edykt licytacyjny.

Dnia 29 lipca 1908 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 licytacja realności obj. lwh. 533 gm. llińce składającej się z pola ornego i cegielni wraz z przynależnościami, składającymi się z zasiewów zboża.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest ocenioną na 2573 kor. 74 hal., przynależności zaś na 640 kor.

Najniższa cena wynosi 2142 kor. 50 hal., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszcze-

nia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 13 czerwca 1908.

L. cz. E. 811/7 (26) (5873)

Edykt licytacyjny.

Dnia 29 lipca 1908 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacja następujących w gminie Babuchów położonych realności:

1. lwh. 348 obejmującej pgr. lk. 445/1 i 446/1;

2. lwh. 478 obejmującej pgr. lk. 120/3 i pbud. 158 zpn.;

3. lwh. 514 obejmującej pgr. lk. 504 z przynależnościami.

Cena najwyższej oferty wynosi ad 1. kwotę 200 kor., ad 2. 646 kor. 67 hal. i 3. 266 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn, dnia 15 czerwca 1908.

L. cz. E. 2466/7 (4) (6158 1—3)

Zobowiązany Michał Laszczuk w Hanowcach.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Haliczu odbędzie się dnia 28 lipca 1908 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja:

1. połowy realności lwh. 103 ks. gr. gm. Hanowce;

2. połowy realności lwh. 106 ks. gr. gm. Hanowce wraz z przynależnościami wedle protokołu ocenienia z dnia 7 marca 1908 lez. E. 2466/7 (2).

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione ad 1. 2775 kor., ad 2. 87 kor. 50 hal., przynależności zaś ad 1. na 15 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 1860 kor., ad 2. 53 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych części nieruchomości.

Tytułem dalszych kosztów przyznaje się wierzycielowi kwotę 9 kor. 8 hal.

Towarzystwo kredytowe w Haliczu wywa się, by w ciągu dni 3 złożyło w tut. księdze pieniężnej na kosztu insercyi kwotę 24 kor. pod rygorem zastanowienia egzekucyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bołszowce, 13 czerwca 1908.

L. cz. E. 376/8 (4)

(5351)

Na żądanie powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Kamionce str. odbędzie się dnia 30 lipca 1908 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. licytacja:

1. całej realności lwh. 2167 gminy Kamionka str. składającej się z par. budowl. o powierzchni 35 m², na której stoi dom murowany jednopiętrowy kryty blachą wraz z przynależnościami, składającymi się z jednej drabiny;

2. 2/6 części realności lwh. 2173 tejże gminy, składającej się z 7 par. bud. stanowiącej przechód obszaru 44 m²;

3. 2/12 części realności lwh. 2172 tejże gminy, składającej się z par. bud. obszaru 12 m², na której stoi wychodek.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione, a to: realność ad 1. na 4900 kor., a jej przynależności na 3 kor., realność ad 2. na 186 kor. 66 hal., realność ad 3. na 63 kor. 32 hal.

Najniższa cena wynosi co do realności: ad 1. kwotę 2451 kor. 50 hal., co do realności ad 2. kwotę 93 kor. 33 hal., co do realności ad 3. kwotę 31 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kamionka str., dnia 4 czerwca 1908.

(6180 1—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu, od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacje:

Poniedziałek, 13 lipca 1908 od 10 do 12 godz.: meble, towary galanteryjne, maszyna blacharska.

Wtorek, 14 lipca 1908 od 10 do 12 godz.: meble, sprzęty domowe, maszyna do szycia.

Sroda, 15 lipca 1908 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian, kapelusze damskie.

Czwartek, 16 lipca 1908 od 10 do 12 godz.: meble, kasa i sprzęty domowe.

Piątek, 17 lipca 1908 od 10 do 12 godz.: meble, kasa, fortepian, wina różne, obuwie i sportowe artykuły.

Sobota, 18 lipca 1908 od 4 do 8 godz.: tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 6 lipca 1908.

L. cz. E. 2526/7

(6157 1—3)

Zobowiązany Antoni Paleczak niewiadomy z miejsca pobytu.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mikołaja Negrusza odbędzie się dnia 28 lipca 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 licytacja całej realności lwh. 932 gs. gr. gm. kat. Słoboda konk. składającej się tylko z pgr. 300/1.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 600 kor.

Najniższa cena wynosi więc 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź

obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

Tytułem dalszych kosztów przysądza się wierzycielowi kwotę 8 kor. 94 hal.

Zarazem wzywa się wierzyciela Mikołaja Negrusza, by w ciągu dni 3 złożył na koszt insercyi kwotę 20 kor. pod rygorem zastanowienia egzekucyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bołszowce, dnia 23 czerwca 1908.

L. cz. E. 1168/8 (7), E. 57/8 (7), E. 467/8 (6), E. 1108/8 (5), E. 1223/8 (5), E. 1506/8 (5) (6164)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym w biurze Nr. 6 odbędzie się licytacja każdorazowo o godz. 10 przed południem:

A) 14 sierpnia 1908

1. połowy realności lwh. 877 ks. gr. gm. Gródek Jagielloński Józefa Knoblocha syna Adama własnej, ocenionej na 5904 kor. Realność ta położona w rynku składa się z domu murowanego z oficyną, domu drewnianego i innych zabudowań gospodarczych, wraz z przynależnościami składającymi się z oparkanienia i dwu drzew.

B) dnia 17 sierpnia 1908

2. a) połowy realności lwh. 3169 ks. gr. gm. Gródek ocenionej na 900 kor.

b) 1/8 części realności lwh. 1206 tej księgi gruntowej ocenionej na 462 kor. 50 hal. Abrahama Herscha Mandelkerna własnych.

3. 501/1792 części realności lwh. 178 ks. gr. gm. Zaskowice obecnie w 300/1792 Wasyla Łopadczaka, a w 201/1792 Marty Jaremczuk własnych, ocenionych wraz z przynależnościami na 2144 kor. 28 hal.

C) dnia 21 sierpnia 1908

4. a) realności lwh. 396 ks. gr. gm. Bratkowice ocenionej na 390 kor.

b) realności lwh. 540 tej samej księgi ocenionej na 510 kor.

c) połowy realności lwh. 413 tej samej księgi, Jana Bila własnej, ocenionej na 72 kor. 50 hal.

5. a) realności lwh. 407 ks. gr. gm. Doliniany ocenionej na 500 kor.

b) 1/4 części realności lwh. 155 tej księgi Rozalii Durkacz własnej, ocenionej na 67 kor. 50 hal.

D) dnia 31 sierpnia 1908

6. 1/4 części realności lwh. 231 ks. gr. gm. Zawidowice Wasyla Wasiunika własnej, ocenionej na 475 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad 1. 2952 kor., ad 2. a) 450 kor., b) 231 kor. 25 hal., ad 3. 1429 kor. 52 hal., ad 4. a) 260 kor., b) 340 kor., c) 48 kor. 34 hal., ad 5. a) 333 kor. 34 hal., b) 45 kor., ad 6. 316 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gródek Jagiell., dnia 16 czerwca 1908.

L. cz. E. 812/8 (4)

(6093)

Edykt licytacyjny.

Dnia 7 sierpnia 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21 odbędzie się licytacja realności obj. lwh. 408 gm. Denecze składającej się z pola ornego obszaru 8 arów 41 m² wraz z przynależnościami, składającymi się z zasiewów zboża.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 642 kor. 80 hal., przynależności zaś na 20 kor.

Najniższa cena wynosi 441 kor. 87 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych

w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie relicytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 1 lipca 1908.

L. cz. E. 4061/7 (12)

(6163)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 sierpnia 1908 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja 1) realności lwh. 363 ks. gr. gminy Cuniów i połowy realności lwh. 106 ks. gr. gminy Cuniów Michała Jakóbiszyna własnych, oraz 2) realności lwh. 143 ks. gr. gm. Cuniów wraz z przynależnościami.

Sprzedać się mające nieruchomości składają się z gruntów ornych, łąk i pastwisk oraz wiejskich budynków mieszkalnych i gospodarczych; realność lwh. 106 stanowią drogi polne.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione następująco: ad 1) na 2537 kor., 2) na 2250 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 1691 kor. 34 hal., ad 2) 1500 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gródek Jagiell., dnia 22 czerwca 1908.

L. cz. E. 234/8 (4)

(6162)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 lipca 1908 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacja a) połowy realności lwh. 550, b) całej realności lwh. 775 i c) lwh. 861 ks. gr. gm. Jaktorów Wasyla Nuda własnych.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 1290 kor., ad b) 214 kor. 7 hal., ad c) 536 kor. 14 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 860 kor., ad b) 142 kor. 72 hal., ad c) 357 kor. 43 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Gliniany, dnia 11 czerwca 1908.

L. cz. E. 284/8 (15)

(6174)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakowa Nesteruka i Nykoły Wynnyka odbędzie się dnia 23 lipca 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie

niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Otynii licytacja 1) całej realności lwh. 692, 2) 6/16 części realności lwh. 517, 3) 9/40 części realności lwh. 641 i 4) 9/40 części realności lwh. 665 gm. kat. Worona składających się ad 1) z pgr. 1042/2, 1199/2, 1489/2, 1490/4, 1491/3, ad 2) z pgr. 1042/3, 1043/3 i 1044/3, ad 3) z pgr. 1202, ad 4) z pgr. 1206/1.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione na 1858 kor. 17 hal.

Najniższa cena wynosi 1238 kor. 78 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ottynia, dnia 20 czerwca 1908.

L. cz. E. 1917/7 (5)

(6172)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mozesza Bleia w Wołenowie odbędzie się dnia 17 lipca 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacja realności objętych lwh. 872, 1293 i 1/4 lwh. 1265 gm. Mikołajów egzekuta własnych.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione: 1) lwh. 872 na 1200 kor., 2) lwh. 1293 na 1150 kor., 3) 1/4 lwh. na 50 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 800 kor., ad 2) 766 kor. 66 hal., ad 3) 33 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikołajów, dnia 17 czerwca 1908.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1134/08

(6140)

Edykt.

Dr. Tadeusz Gałkiewicz adwokat w Nowym Sączu zrezygnował z wykonywania adwokatury 30 czerwca 1908 a jego substytutem ustanowiliśmy dr. Stanisława Flisa adwokata w Nowym Sączu.

Z wydziału Izby adwokackiej.

Kraków, 2 lipca 1908.

L. cz. C. III. 313/8 (1)

(6190)

Edykt.

Przeciw Goldzie Futtersack, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Wolfa Futtersacka pozew o zniesienie współwłasności.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 13 lipca 1908.

Celem strzeżenia praw niewiadomej z miejsca pobytu Goldy Futtersack ustanawia się pana Marka Dębowskiego wójta w Stołbierni kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Goldę Futtersack w rzeczowej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Rzeszów, dnia 1 lipca 1908.

Obwieszczenie.

W oddziale dla niedoręczalnych przesyłek c. k. Dyrekeyi poczt i telegrafów zalegają wyszczególnione w wykazie zwrotne listy polecone i pakiety, których ani adresaci ani nadawcy dotychczas nie podjęli.

Wzywa się przeto uprawnionych, by przesyłki te najdalej w przeciągu roku licząc od daty niniejszego obwieszczenia podjęli, gdyż w przeciwnym razie zostaną one po bezowocnym upływie tego czasokresu, stosownie do okoliczności, zniszczone lub też w drodze publicznej licytacji sprzedane, a kwota ze sprzedaży tej uzyskana przypadnie na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

WYKAZ

niedoręczalnych zwrotnych listów poleconych tudzież pakietów za miesiąc kwiecień 1908.

A) Listy polecone.

L. porz.	N a d a n i a		Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia
	Nr.	m i e j s c e		
1	249	Lwów 6	Miechnowski Edmund	Skierniewice
2	94	" 11	Gottfried Filip	Brody
3	584	" 13	Raciborowski Hr.	Lwów
4	120	" 6	Drechsler Antoni	Brooklyn
5	236	" 9	Moskaluk Michał	Buenos Aires
6	871	" 1	Sadowski Stanisław	Kraków
7	298	" 7	Glücksam Zygmunt	"
8	467	" 2	Torba Peter	Mysłowce
9	186	" 7	Glücksmann Zygmunt	Kraków
10	51	Stryj 1	Hrehorowicz Grzegorz	Strychańce
13	1682	Rzeszów 1	Cisło Wincenty	Chicago
14	425	"	Burda Tomasz	Alwerton
16	40	"	Cygan Piotr	Tyczyn
17	253	Mosty wielkie	Wasko Stefan	N. Jork
18	339	"	Chruń Wasyl	Rio Claro
19	861	Chrzanów	Vorschin Jolles	Jaworzno
23	131	Przemysł 3	Kieczur Ilko	Mościska
24	6	" 1	Nycz Anna	Weissenberg
25	157	"	hr. Borkowska Olga	Brody
26	419	"	Pauer Rudolf	Borysław
27	304	"	Długosz Paweł	Chicago
28	542	Tarnów 1	Rempola Jakób	Milwaukee
29	431	"	Kalus Marya	Chicago
30	432	"	dtto	"
31	455	"	Pieprzny Franz	"
32	?	Sambor	Romankiewicz Fedko	Buffalo
33	1830	"	Massagan Ladislaus	Wien
34	394	Biała	Seifler Henryk	Żywiec
35	92	Zbaraż	Brygider Hryń	Winnipeg
36	357	Zaleszczyki	Szynkaryk Justyna	N. Jork
37	308	Zakopane	Kluszewski Wincenty	Żytomierz
39	735	Stanisławów	Buturk Helena	Winnipeg
40	673	"	Michalska Marya	Sambor
41	567	Tarnopol	Ojot Józef	Rohatyn
42	209	"	Krzysztofowicz Alfred	Raszkowce
43	649	"	Bełza Michał	?
44	892	"	Dyrekeya asekuracyjna	Lwów
45	54	"	Paszka Iwan	Montreal
46	101	Jezupol	Kmen Hryń	Cenora
47	163	"	Olejnik Iwan	Manitoba
48	127	"	Pyszczyk Piotr	Winnipeg
49	115	"	Murzyński Leon	Ameryka
51	179	Żurawno	Bugur Józef	Steingruba
53	927	Kraków	Link Józef	Bruch a/Z.
54	602	"	Schneider Wład.	Michałkowice
55	819	"	A. Chudzička	Podgórze
56	1330	"	Butoni Zuro	Szepeškört
57	952	"	E. Dworak	Kołomyja
58	1317	"	Łukasiewicz Antoni	Bulter
59	568	"	Bachowski Jan	Kraków
60	67	Zwierzyniec	Zydroń Jan	Biadoliny
61	170	Zwierzyniec	Rospędzki Andrzej	Kołomyrzów
63	25	Wygoda	Hübschman Markus	Kołomyja
64	313	Skole	Fedorczuk Jan	?
65	121	Niemirów	Pałasznik Grzegorz	Malson
67	325	Otynia	Dr. Bogucki	Detroit
68	2	Czudec	Ciebiery Jan	Newark
69	—	Kozaczówka	Gawlylyw Alois	Dickinson
70	194	Tyśmienica	Katalik Hania	Lipica dolna
71	325	Monasterzyska	Dowhan Onufryj	Lwów
72	28	Cieszanów	Smoliniec Jan	Chicago
73	42	Pomorzany	Matwijkoń Hnat	Buffalo
74	107	Bursztyn	Surowy Jurko	Chicago
75	376	"	Haber Leib	Dolina
76	317	Kalwarya	Natowicz Markus	Lwów
77	136	Probużna	Jägerhorn Moses	München
78	201	"	Pyłypa Hrynko	Winnipeg
79	136	Mariampol	Robliński Semań	Bołszowce
80	230	"	Belo Fed	Bukaczowce
81	448	Lwów 11	Kiewskaja Staryna	Kijów
82	449	" 11	"	"
83	450	" 11	"	"
85	459	" 6	Pędracki Artur	Turka nad Stryjem
86	591	" 4	Badeni Cecylia	Lwów
88	338	" 10	Posiadłowski	Warszawa
89	237	" 5	Kelner Stanisław	Tarnopol
90	785	" 10	Medwid Marie	Chicago
91	169	" 5	Generał Bernardynów	Rzym
92	496	" 1	Heretykówna Flora	Dębni
93	896	" 6	Pilz Marie	Drezno
94	202	" 5	Lipnicki Władysław	Czerniowce
95	458	" 7	Gutke Hugo	Pobianice
96	12	Ryglice	Ilnyckij Mychał	Turka nad Stryjem
97	109	Jaworzno	Zajgier Herz	Węgry

L. porz.	N a d a n i a		Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia
	Nr.	m i e j s c e		
98	267	Ropeczyce	Kot Jan	Ropeczyce
99	52	Kraków 4	Tomkiewicz Tomasz	Wilno
100	552	" 4	Holländer	Mościska
101	10	" 2	Bothe Julius	Bielsko
102	257	Kraków 2	Nalega Adam	Wieliczka
103	528	" 2	Rusanowska Maria	Hryszowce
104	526	Przemysł 1	Stankiewicz Tadeusz	Sainbor
105	10	" 1	Hrycewicz Atanazy	N. York
106	258	Sanok	Hatschier Kazimierz	Niżankowice
107	54	Jasło	Jórecki Piotr	Rzeszów
108	424	"	Raźny	Lwów
109	94	Przeworsk	W. Mucha	N. York
110	449	"	"	"
111	51	"	Boratynski Józef	Chicago
112	342	Stróże	Kolega Alois	Ostrawa
113	344	"	Wiatr Antonina	Zbyszyce
114	105	Bochnia	Lipski Stanisław	Wolanka
115	28	"	Garncarz Tomasz	Chicago
116	431	"	Kurkiewicz Jan	Detroit
117	413	Jarosław 1	Broda Mikołaj	Winnipeg
118	10	Tarnopol	Kutowy Wasyl	Deward
119	183	" 2	Telenkiewicz Iwan	Lubaczów
120	762	"	Young Klara	N. York
121	359	"	Menkes Leon	Brody
123	596	Stanisławów	Prokipjuk Teodor	Serbant
125	62	Kołomyja	Ludezak Petro	Bogutschütz
126	82	Brzozów	Wald Salamon	Brzozów
127	932	Rzeszów	Pisarek Rozalia	Chicago
128	932	Drohobycz	Sąd powiatowy	Willnowo
129	302	Stryj 1	Ginsberg Elias	Nowy York
130	191	Tarnów 3	Wang Psachje	Mielec
131	86	Ropica r.	Mowczan Ulianna	N. York
132	211	Rawa Ruska	Tehórzewski Jan	Zamość
136	77	Muszyna	Chabra Jan	Lynn
137	35	Gernakówka	Bojko Demko	Winnipeg
138	105	Suchostaw	Sznyrka Dmytro	Medicin
139	166	"	Sopków Matwij	Kanada
140	229	Zbaraż	Obuchowski Ludwik	Newark
141	247	Podhajce	Hessel Helena	Wiedeń
142	408	"	Administracya Słowa	Lwów
143	50	"	Tronka Fedor	Bartschin
144	717	Trembowla	Paznuczyn Fedko	Kenora
145	9	Izdebki	Kudła Szymon	Britain
148	232	Mościska	Andrejko Petro	Zdunki
151	261	Kuty	Budź Andrij	N. York
152	84	"	Tomiuk Marya	Chicago
153	385	Olesko	Schach Filip	Winnipeg
154	388	"	"	"
158	30	Wolanka	Stojak Marya	Stanisławów
159	323	Trzebinia	Stawowski Kasper	Sosnowice
162	255	Chyrów	Szubrawski Jan	Mekées Rocks
163	406	Biecz	Szefur Józef	Budapest
164	280	Majdan k. K.	Tomczyk Franciszek	Ameryka
165	411	Łaczów	Swirko Adam	Rendham
166	92	"	Rozenbajgier Paweł	Rożnów
167	147	"	Gierlach Józef	Mc. Kees Port
168	435	Rymanów	Dąbrowiecka Wiktorya	Bellefonte
169	625	"	Türk Mendel	N. York
170	565	"	Futera Paweł	Newark
176	8	Czarny Dunajec	Bieniasz Wojciech	Hostetter
177	122	Jaworów	Zańko Petro	Janów
178	367	Tyrawa wołoska	Poduszczyk Harasym	Ameryka
179	24	Ciężkowice	Socha Anna	Chicago
180	48	Lesznie	Mylniczuk Ołaf	Winnipeg
181	190	Czernelica	Rawluk Hryć	Canada
182	116	Zakliczyn	Wójcik Stanisław	Cleveland
183	97	"	Myśliwiec Ignacy	Ciężkowice
184	1369	Lwów 8	Wójcik Jan	Tarnów
185	398	" 1	Krukewycz Karl	Kijów
186	237	" 10	Klimontowska Marya	Tarnów
187	415	" 1	Sprühtenfeld	Prag
189	971	" 5	Horwath Marya	Podgórze
190	1170	" 8	Wąsowicz Antonina	Lwów
191	258	" 7	Scheek Sigi	"
193	1203	" 8	P. Bilous	Stanisławów
194	776	" 1	Zeiler et Gleicher	Nyir Bogdany
195	10	" 7	Horowitz Edmund	Kraków
196	112	" 7	Bauer Simion	Drohobycz
197	265	Thuste	S. Wechsler	Buczacz
198	145	"	Weimann Iwan	Medenice
199	997	Chrzanów	Noworyta Kazimierz	Gradiska
200	533	Kraków 6	Birnbaum Jonatan	Bad Kissingen
201	997	" 1	Czarnowski Aleksander	Kraków
202	27	" 5	Stempien Wacław	Chicago
203	1202	" 1	Swartz Eugeni	"
204	1177	" 1	Łłagowieszczeńska Aleksandra	Tennes
205	1061	" 1	Matrona Sawka	Bukaczowce
206	221	Kołomyja	"Universale"	Lwów
208	159	Przemysł	Ilkówna Marya	Bolechów
209	273	" 1	Weiss Hugo	Wiedeń
211	195	Tarnów 3	Zelmanowitz Chaim	Csebeny
213	268	Zaleszczyki	Weiselberger Natan	Unter Stanestie
214	225	Mszana dolna	Krzak Ucija	Nowy Sącz
218	186	Kozłów	Szkwarek Jakób	Ottawa
219	37	"	Strzałkowski Józef	Winnipeg
220	818	Stanisławów	Dela Vila Johann	Kimpolung
221	750	" 1	Rybczuk Prokip	Kołomyja
222	120	" 1	F. Feszt	Sarajevo
223	147	" 1	Fuchtmann Anna	Lwów
224	1692	Sambor	Graf Hilda	Stryj
225	1599	"	Wołoszynski Władysław	Lwów
228	133	Kałusz	Liebersbach Józef	Winnipeg
229	1261	Jarosław 1	Stoksa Józef	Lwów
231	104	Nowy Sącz	Ruchała Józef	Seek
232	264	Stryj 1	Bardach Samuel	Lwów
233	178	" 2	Weinstein Benjamin	Stryj

B) Pakiety.

L. porząd.	Nadania			Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia	Wartość		Waga	
	Nr.	Dzień i rok	Miejsce			K.	h.	Kg.	gr.
10	335		Kołomyja	Reinharz H.		4	—	—	50

Ilość listów zwykłych: 17.639 sztuk.

C. k. Dyrekcyja poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 31 maja 1908.

L. 3527.

(6062)

Rok  1908.

4% przez Państwo na spłaty przyjęte obligacje pierwszeństwa (priorytety) galicyjskiej kolei żelaznej Karola Ludwika z dnia 1 lipca 1890 w ogólnej kwocie 75,000 000 zł. a. w. w srebrze.

W Y K A Z

wyciągniętych przy 19 losowaniu dnia 1 lipca 1908
33 seryj w łącznej kwocie 495.000 złr. w a. w srebrze
(990.000 kor.).

Numer seryj po 1 sztuce zapisu długu po 5000 zł.; 6 sztuk po 1000 zł.; 10 sztuk po 300 zł.; 10 sztuk po 100 zł.		Numer seryj po 11 sztuk zapisów długu po 1000 zł.; 10 sztuk po 300 zł. i 10 sztuk po 100 zł.	
107	1431	2410	3333
255	1564	2606	3382
411	1744	2644	4131
456	1803	2762	4170
543	1838	2783	4221
1047	1905	2868	4330
1221		2877	4421
		2999	4624
		3024	4654
		3098	4923

Spłata objętych powyższymi seryjami zapisów długu pierwszeństwa nastąpi od 1 stycznia 1909 począwszy, po pełnej wartości nominalnej w guldenach wal. austr. w srebrze, a mianowicie: w Wiedniu przy c. k. kasie długu państwa w walucie austriackiej srebrnej, za granicą w miejscach spłaty, które później wymienione zostaną, według kursu w dotyczącej walucie zagranicznej.

Spis seryj zapisów długu,

wyciągniętych przy poprzednich losowaniach, a do wymiany dotąd nie zgłoszonych, a mianowicie: z 16, 17 i 18 losowania:

175	1594	3363	4073
246	1654	3376	4157
340	1674	3431	4180
373	1682	3510	4197
379	1804	3555	4219
441	1947	3712	4271
860	2024	3755	4299
1248	2518	3848	4352
1313	2802	3890	4527
1425	2944	3941	4540
1430	3112	3959	4650
1566	3342	4050	4722

Z c. k. Dyrekcyi długu państwowego.

L. cz. C. 127/8 (1) (6116 3—3)

E d y k t.

Przeciw Karolowi Zielińskiemu z Zatora i spół. którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zatorze przez Melchiora i Felicyę Rychlików w Zatorze pozew o 956 kor. 76 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 14 lipca 1908 o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Antoniego Bahra c. k. notariusza w Zatorze kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zator, dnia 27 czerwca 1908.

L. cz. C. II. 371/8 (1) (6161)

E d y k t.

Przeciw Libie Heller, Jechielowi Zudek, Mosesowi Zudek, Itzhokowi Zudek i Lieberowi Zudek, których miejsce pobytu jest nieznane, tudzież przeciw nieobjętym masom spadkowym b. p. Samuela Lancet i b. p. Liebera Lancet wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Estere Małą 2 im. Lancet zam. Schwarz prywatną w Brodach pozew o uznanie prawa własności do realno-

ści objętej w. h. l. 733 ks. gr. gm. kat. Brody i o uznanie prawa zastawu dla kwoty 67 rubli srebrnych za zgłosze i wykreślenie tegoż ze stanu biernego powołanej realności.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 13 lipca 1908, godz. 8 rano w tut. sądzie biurze Nr. 2.

Celem strzeżenia praw powyższych pozowanych ustanawia się pana dr. Glasberga adwokata kraj. w Brodach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższych pozowanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki nie wiadomi z miejsca pobytu pozwani Libe Heller, Jechiel Zudek, Moses Zudek, Itzhok Zudek i Lieber Zudek w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują i dopóki masy spadkowe b. p. Samuela Lancet i b. p. Liebera Lancet nie zostaną objęte.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brody, dnia 30 czerwca 1908.

L. cz. C. II. 223/8 (1) (6168)

E d y k t.

Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Jadwidze z Bohaczyków Gąsiorowskiej i spół. wnioś Stanisław Wojtyńkiewicz z Jasła pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 27 gm. Krosno.

Ustna rozprawa wyznaczona na dzień 14 lipca 1908 godzina 10 rano biuro Nr. 2.

Kuratorem dla pozwanej Jadwigi z Bohaczyków Gąsiorowskiej ustanowiono Piotra Bohaczyka w Krośnie na czas jej nieobecności.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krosno, dnia 27 czerwca 1908.

L. cz. C. II. 377/8 (1) C. II. 380/8 (1) C. II. 381/8 (1) C. II. 382/8 (1) (6212 1—3)

E d y k t.

Przeciw Eisigowi Rath, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sniatynie przez 1) Chaima Seidmana pozew o 600 koron, 2) Herscha Landmana pozew o zwrot weksla, 3) Arona Hendla pozew o 280 koron i 4) Herschona Adlersteina pozew o 1000 koron.

Na podstawie pozwów tych wyznaczoną została w tut. c. k. sądzie audyencya do ustnej rozprawy na dzień 6 lipca 1908 o godzinie 9 przed południem w sali rozpraw Nr. II.

Celem strzeżenia praw Eisiga Ratha ustanawia się pana dr. S. H. Markussohna w Sniatynie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Eisiga Ratha w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sniatyn, dnia 2 lipca 1908.

L. cz. C. IV. 208/8 (1) (6194 1—3)

E d y k t.

Przeciw Małgorzacie Porębskiej, Barbarze, Teresie, Kasprowi, Wojciechowi i Karolowi Hamudom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bochni przez Maryannę z Olszowych Flórczykową pozew o uznanie prawa własności realności lwh. 47 ks. gr. gm. Podedworze.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę w sądzie niżej wymienionym na dzień 4 lipca 1908 o godz. 9 i pół rano w sali Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozowanych ustanawia się pana dr. Ferdynanda Maissa adwokata w Bochni kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozowanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bochnia, dnia 27 czerwca 1908.

L. cz. C. I. 233/8 (1) (6166 1—3)

E d y k t.

Przeciw Antoniemu i Janowi Janczyszyn, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Katarzynę Ambrozowicz i tow. pozew o własność pgr. lk. 1287 w Krasnem.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 15 lipca 1908 godzinę 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw Antoniego i Jana Janczyszynów ustanawia się pana dr. Hermana Kaffera w Grzymałowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie ich zwanego w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grzymałów, dnia 27 czerwca 1908.

L. cz. C. III. 302/8 (3) (6153)

E d y k t.

Przeciw Eliaszowi Eissenthalowi w ostatnich czasach w Krakowie zamieszkałemu którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu tutejszego przez Rudę Eissenthalową i Finklę Leserową pozew o rozdział współwłasności.

Celem strzeżenia praw Eliasza Eissenthala ustanawia się pana adw. dr. Wolfa Schmidta w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kraków, dnia 12 maja 1908.

Konkursa.

L. Prez. 15965/8 (6138)

K o n k u r s.

Przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie jest do obsadzenia posada Wiceprezydenta i kierownika sądu krajowego karnego w VI. klasie rangi.

Ubiegający się o tę posadę, mają wnieść swoje należycie udokumentowane podania w przepisanej drodze do Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie najpóźniej do dnia 20 lipca 1908.

Prezydium c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 7 lipca 1908.

L. 8663

(6124 3—3)

K o n k u r s.

Przy Sądzie powiatowym w Tyczynie jest do obsadzenia posada kancelisty. Podania o powyższą lub przy innych Sądach opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę kancelisty wnosić należy do 10 sierpnia 1908 do Prezydium Sądu obwodowego w Rzeszowie.

Kompetenci winni wykazać uzdatnienia do prowadzenia ksiąg gruntowych świadectwem ze złożonego egzaminu.

Prezydium Sądu wyższego.

Kraków, 4 lipca 1908.

L. 309

(6123 3—3)

K o n k u r s.

Przy Radzie powiatowej w Limanowej opróżniona została posada powiatowego Instruktora sadownictwa z płacą w pierwszym roku prowizorycznej służby 1600 krn. i wolnem mieszkaniem, w razie wyjazdów służbowych, dyety i zwrot kosztów podróży.

Kandydaci winni wykazać się świadectwami studyów fachowych w szkołach i praktyką w zakładach sadowniczych we wszystkich gałęziach ogrodnictwa; również przedłożyć winni świadectwo zdrowia.

Podania wnosić należy do dnia 1 sierpnia b. r. pod adresem Wydziału Rady powiatowej w Limanowej.

Wydział Rady powiatowej.

Limanowa, 6 lipca 1908.

Upadłości.

L. cz. S. 5/6 (431) (6150)

W konkursie bł. p. dr. Hermana Steina wystąpił zawiadawca masy z wnioskiem, ażeby ogół wierzycieli udzielił mu upoważnienia do zeznania na rzecz nabywców kontraktów kupna i sprzedaży odnośnie do parceli gr. lkat. obj. whl. 752 księgi gr. Romanowe sioło. Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencyę na dzień 13 lipca 1908 godzinę 4 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu w biurze Nr. 23.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych.

Tarnopol, dnia 3 lipca 1908.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 1/7 (151) (6145)

E d y k t.

W konkursie Hermana Wohlbedachta wyznacza się celem likwidacji dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, audyencyę na 13 lipca 1908 o 10 godz. rano w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu b. Nr. 16.

Przemyśl, 2 lipca 1908.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 5/6 (221) (6181)

O g ł o s z e n i e.

Uchwałą tego sądu z dnia 1 listopada 1906 l. cz. S. 5/6 (1) utworzony konkurs do majątku protokołowanej firmy Markus Frisch w Kołomyi uznaje się po myśli § 207 ord. konkursu za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 6 czerwca 1908.

Amortyzacye.

L. cz. T. 18/8 (2) (6065 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Heleny Weingarten wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej stanisławowskiej Kasy oszczędności Nr. 5788 na kwotę 759 kor. 41 hal. i na imię Heleny Weingarten opiewającej.

Posiadaczka powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za niestniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 4 lipca 1908.

Kuratele.

L. cz. L. V. 17/7 (9) (5587 3—3)

E d y k t.

Anna Antoniszyn z Czerniawy uznano umysłowo chorą, jej kuratorem jest Mikołaj Antoniak z Czerniawy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Mościska, 27 listopada 1907.

L. cz. P. 291/7 (5543 3—3)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Stanisława Szutra w Swirzu, kuratorem jego ustanowiono Marcina Mudroka w Swirzu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przemyślany, 21 grudnia 1907.

L. cz. L. VIII. 137 (5584 3-3)

Edykt.

Za obłąkaną uznano Anastazyę Kocan w Siwce kał.

Kuratorem jej ustanowiono Mikołaja Kocana w Siwce kał.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII. Kałusz, dnia 15 grudnia 1907.

L. cz. L. VI. 26/7 (7) (5576 3-3)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Romualda Cieńskiego w Knihininie.

Kuratorem jego ustanowiono Stanisława Gonka w Knihininie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Stanisławów, dnia 26 stycznia 1908.

L. cz. L. 7/8 (5589 3-3)

Edykt.

Jana Kolasę z Grabia ad Pollanka Hal-ler za umysłowo niedołężnego, uznano.

Kuratorem jego jest Andrzej Opyrchał z Grabia ad Polanka Haller.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Skawina, dnia 23 maja 1908.

L. cz. P. 61/8 (2) (5516 3-3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Tomasza Bernackiego w Hucisku brodzkim.

Kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Bernackiego w Hucisku brodzkim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII. Brody, dnia 4 kwietnia 1908.

Firmy.

L. cz. Firm. 141/7 (4223)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Łubno.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Łubnie stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: Łubno 29 listopada 1906.

Przedmiot przedsiębiorstwa:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę funduszu pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemysle i handlu a to z funduszu, które Spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków,

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących, w ten sposób, iż Spółka przyjmuje i procentownie wkładki oszczędności,

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania: nie jest ograniczony.

Zarząd składa się z przełożonego, jego zastępcy i trzech członków. Pierwszy Zarząd złożony jest z następujących członków:

1) ks. Wawrzyniec Czayka proboszcz obrz. łac. w Łubnie jako przewodniczący,

2) Semań Wołowik rolnik w Łubnie jako zastępca przewodniczącego,

3) Wojciech Żaczek rolnik w Łubnie jako członek,

4) Jan Fuksa po Jakóbie rolnik w Łubnie jako członek,

5) Michał Grandus rolnik w Łubnie jako członek.

Podpis firmy: (F. Z.) Spółka podpisuje się w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony Zarządu, względnie jego zastępcę i jeden z członków Zarządu.

Ogłoszenia: Wszelkie ogłoszenia Spółki winny być podpisane przez przełożonego Zarządu. Do umieszczenia ogłoszeń służy tablica na lokalu Spółki. Ogłoszenie walnego Zebrania winno być nadto podaniem do wiadomości członków przez rozesłanie cyrkularza (§§ 35 i 36). Wrazie potrzeby umieszczać będzie Spółka swe publiczne ogłoszenia w czasopiśmie wydawanym dla Spółek rolniczych przez krajowy Patronat.

Udział członków: Każdy członek jest obowiązany wpłacić do kasy Spółki przynajmniej jeden udział wynoszący dziesięć (10) kor. Jeden członek nie może mieć więcej niż 5 udziałów.

Odpowiedzialność: Członkowie są obowiązani w myśl ustawy o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych ręczyć wspólnie (solidarnie) całym swym majątkiem za zobowiązania Spółki w obec osób trzecich, o ile by na pokrycie tych zobowiązań wraz z likwidacją lub upadłości Spółki majątek jej niewystarczył.

Data wpisu: Sanok dnia 29 stycznia 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 4 stycznia 1908.

Doniesienia prywatne.

KURIER KOLEJOWY

ważny od 1 maja 1908 po 45 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową. — Główny skład: STANISŁAW SOKOŁOWSKI, Lwów, Pasaż Hausmana I. 9. Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1908 r. (Czas środkowo-europejski).

Do Lwowa			Z Lwowa		
Pociąg	posp.	osob.	Pociąg	posp.	osob.
przych. o g.			odeh. o g.		
12-20 —	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.		12-45 —	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kołomyżowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.	
2-30 —	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mieleca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.		2-50 —	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.	
— 5-40	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.		— 3-50	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezylaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonice, Chabówki, Jasła, Mieleca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimea, Kołomyżowa.	
— 5-50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimea, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mieleca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		— 6-00	do Sambora, Sianek, Csap.	
— 7-10	z Rawy ruskiej, Sokala.		— 6-10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.	
— 7-20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.		— 6-14	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.	
— 7-25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).		— 6-20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.	
— 7-29	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.		— 6-40	do Stanisławowa, Delatyna, Jaremeza, Tartarowa, Mikuliczyna, Worochty (od 1 lipca do 25 lipca wł.).	
— 8-00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.		— 6-58	do Jaworowa.	
— 8-07	z Itzkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.		— 7-30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.	
— 8-26	z Jaworowa.		8-25 —	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Wieliczki.	
— 8-55	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.		— 8-40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonice, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.), Szczucina, Wieliczki, Oświęcimea.	
— 9-50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		— 9-05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Jasła, N. Sącza, Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.).	
— 10-20	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.		9-10 —	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry (od 15 lipca).	
— 10-30	z Sianek, Sambora.		— 9-35	do Ickan, Worochty (od 1 czerwca do 30 września w niedzielę i święta rz. kat., od 1 lipca do 31 sierpnia wł. w poniedziałki i czwartki), Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.	
— 11-43	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.		— 10-40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.	
— 12-00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.		— 11-05	do Bełża, Sokala, Lubaczowa.	
— 12-40	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.		2-16 —	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.	
— 1-10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.		2-23 —	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kołomyżowa.	
1-30 —	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonice, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).		— 2-25	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	
— 2-00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.		— 2-40	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.	
2-05 —	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kołomyżowa, Nowosielicy, Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.		2-45 —	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimea.	
2-15 —	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.		— 3-30	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).	
— 3-50	z Tureli (od 15 czerwca do 30 września), Skolego, Drohobycza, Borysławia.		— 4-00	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.	
— 4-50	z Bełża, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.		— 6-03	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.	
— 5-00	z Jaworowa.		— 6-12	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimea.	
— 5-45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimea, Suchy, Kołomyżowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mieleca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl).		— 6-30	do Jaworowa.	
— 5-40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.		— 6-42	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	
— 5-57	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.		7-00 —	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).	
6-40 —	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy (od 15 lipca).		— 7-10	do Rawy ruskiej, Sokala.	
8-40 —	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kołomyżowa, Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Chyrowa (p. Przemyśl).		— 7-35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl), Zakopanego (p. Podgórze Pł. od 15 czerwca do 15 lipca i od 20 sierpnia do 10 września wł.).	
— 9-10	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.		— 7-45	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.	
— 9-30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.		— 10-38	do Ickan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.	
— 9-50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcimea, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		— 10-45	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.	
— 10-05	z Stanisławowa, Delatyna, Jaremeza, Tartarowa, Mikuliczyna, Worochty (od 15 sierpnia do 5 września wł.).		— 11-10	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.	
— 10-30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.		— 11-15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.	
— 11-00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.		— 11-25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.	

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowie (od 1 maja do 31 maja) codziennie 8-15 rano 8-20 wieczór, w niedzielę i święta rz. kat. 3-27 po południu i 9-35 wieczór; (od 1 czerwca do 30 czerwca i od 1 września do 30 września) codziennie 8-15 rano, 3-27 po południu, 8-20 i 9-35 wieczór, w niedzielę i rz. k. święta 1-45 po poł., (od 1 lipca do 31 sierpnia) codziennie 8-15 rano, 3-27 i 5-30 po poł., 8-20 i 9-35 wieczór, w niedzielę i rz. k. święta 10-05 przed połud., 1-46 po południu.	Do Brzuchowie (od 1 maja do 31 maja) codziennie 7-20 rano, 3-45 po południu, w niedzielę i rz. k. święta 2-30 po południu i 8-34 wieczór; (od 1 czerwca do 30 czerwca i od 1 września do 30 września) codziennie 7-21 rano, 2-30 i 3-45 po poł., 8-34 wieczór w niedzielę i rz. kat. święta 12-41 po poł. (od 1 lipca do 31 sierpnia) codziennie 7-21 rano, 2-30, 3-45 i 5-50 po poł., 8-34 wieczór, w niedzielę i rz. k. święta 9-00 przed poł., 12-41 po poł.
Z Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie) 1-15 po południu i 9-25 wieczór; (od 3 maja do 15 września w niedzielę i rz. k. święta) 10-10 wieczór.	Do Rawy ruskiej 11-35 w nocy (każdej niedzieli).
Z Szczerca od 28 maja do 13 września wł. w niedzielę i rz. k. święta o 9-58 wieczór.	Do Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie), 9-15 przed południem, i 3-35 po południu; (od 3 maja do 15 września w niedzielę i rz. k. święta) 1-35 po południu.
Z Lubienia od 17 maja do 13 września wł. w niedzielę i rz. k. święta o 11-45 wieczór.	Do Szczerca 10-35 przed poł. (od 28 maja do 13 września wł. w niedzielę i rz. kat. święta).
	Do Lubienia 2-15 po południu. (od 17 maja do 13 września w niedzielę i rz. kat. święta).

Na dworzec „Podzamecz“:			Z dworca „Podzamecz“:		
Pociąg	posp.	osob.	Pociąg	posp.	osob.
przych. o g.			odeh. o g.		
— 7-01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.		— 6-35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.	
— 11-40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.		— 11-02	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.	
2-00 —	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.		2-31 —	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.	
— 5-15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.		— 8-03	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.	
— 10-12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.		— 11-32	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.	

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest rankami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowym c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana I. 9. Informacje zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krasieckich I. 5, drzwi nr 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedzielę i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

WODOCIĄGI

dla miast, gmin, folwarków, fabryk, ogrodów, gmachów publicznych, domów prywatnych i t. d.
Poszukiwanie i uchwycenie źródeł. WIERCENIE STUDZIEN. Ustawianie pomp. Instalacje
domowe z klozetami, łazienkami i t. d.

projektują i wykonują:

Inżynier Leonard Nitsch i Ska, Kraków, ul. Molejowa 18.

Najlepsze referencje z dotychczas wykonanych robót. — Kosztorysy bezpłatnie.

Centralne OGRZEWANIE

wszelkich systemów
i WENTYLACJE
Łazienki, Mechaniczne pralnie, suszarnie i t. d.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym
petitem 4 halerzy.

Komu by było wiadomem o testamen-
cie ś. p. Sydonii Broniewskiej zmarłej we Lwo-
wie dnia 10 czerwca b. r. przy ulicy św. Antoniego
l. 3 raczy się zgłosić pisemnie lub ustnie do Wła-
dysława Ulanowskiego w Przemyslu, za co otrzyma
stosowne wynagrodzenie.

Morele

najlepszego gatunku, codziennie świeżo zry-
wane 5 kg. 1 zł. 90 ct.

ROZA KNELLER,
Podwoleczyska.

Zaginął weksel

**dnia 18 czerwca na 3.000
koron nie wypełniony, pod-
pisany Adolf Wernitz i Lu-
domira Wernitz Zakopane.**

Brzoskwinie

za koszyk 7 kor.,
9 kor. opłatnie
za zaliczką.

W. Tichtl, Tryest.

Od lat 20

znane z dobroci kołdry wełniane i kłotowe
po kor. 4, 7, 12, 15, 17, 20; atlasowe je-
dwabne po kor. 22, 28, 30, 36 i wyżej. Ma-
terace czysto włosienne od kor. 25, 30, 28,
40 do kor. 70 za 3 poduszki. Materace z trawy
morskiej po kor. 13, 15 i 20. Sienniki
zwykle i sprężynowe, poduszki, koce, kapy
na łóżka, dywany, łóżka, dywany, łóżka żel-
azne i kompletne urządzenia pokoi naj-
taniej polecają **SCHUSTER i TOCZYŃSKI**,
Lwów, Trzeciego Maja 5.

Poszukuje się kupna
STARYCH MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogło-
szeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy naj-
goręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy
ul. św. Wojciecha liczba 15, dotkniętą nie-
uleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą
na oczy, pozbawioną wszelkich środków do
życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyła-
nie łaskawych datków do Administracji
naszego pisma.

Od lat 3 próbuję siać po pszenicy znowu pszenicę,
która doskonale się udaje, ale po superfosfacie amo-
niakalnym Nr. VII. d. lub f. I tak: w roku bieżącym
mam śliczną pszenicę po pszenicy na tym superfosfa-
cie, co zawdzięczam dobremu nawozowi sztucznemu,
jaki sprowadzam z

**I. galle. Towarzystwa akcyjnego dla prze-
mysłu chemicznego**

we Lwowie, ul. Akademicka l. 8.

Adam Obertyński.

Nowosioło p. Kulików, dnia 30 czerwca 1908.



FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ
inż. SZELIGI ŁYSZKIEWICZA
LWÓW, UL. ŚW. MARCINA L. 29.

Wysyłam bardzo piękne
MORELE
w 5-kilowych pakietach
po 2 K. 80 h.

Adres: **FARKAS E. JANOSHALMA**
BACS M. poczta Soldvadkert.

Kawy

najlepsze gatunki o smaku czystym i aroma-
tycznym po kor. 1-80, 1-92, 2-—, 2-08 i 2-16
za pół klgr. poleca

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Jan Ihnatowicz

poleca

niezawodne i wypróbowane środki do
wytepienia owadów domowych

FENILIN

do wyniszczenia moli z zarodkami w sukniach,
futrach i meblach. Flakon K. 1-20.

ZIOŁKA ANTYMOŁOWE

do przechowania futer. Pudełko K. 1-—.

PAPIER ANTYMOŁOWY

ochronia od moli futra, suknie, portyery, firanki
i meble. Paczka 60 hal.

GRYŁON

wytruwa szwaby, karakony, stonogi, świerszcze,
szczypawki, karaluki, prusaki i t. p. Fl. 60 hal.

MIKOTON

niezawodny środek do wytepienia pluskiew.
Flakon K. 1-—.

PROSZEK PERSKI

do wygubienia pcheł i t. p. owadów, paczka
10 i 20 hal. Flakon 40 i 60 hal.

SKLEPY WŁASNE:

W Krakowie: Sukiennice l. 20.

W Przemyslu: ul. Mickiewicza l. 11.

W Stanisławowie: ul. Sapieżyńska l. 21.

We Lwowie: przy ul. Sykstuskiej
l. 25 i ul. Hetmańska l. 6.

PUDER SALICYLOWY

przeciw poceniu i odparzaniu nóg

Cena 50 hal. i 1 kor.

poleca

JAN IHNATOWICZ

Kraków: Sukiennice 20. — Lwów: ul. Sykstuska 25 i ul. Hetmańska 6. — Przemysł:
ul. Mickiewicza 11. — Stanisławów: ul. Sapieżyńska 21.

OBWIESZCZENIE.

XXXIV. Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

członków Kasy zaliczkowej w Delatynie, stow. zarejestr. z nieogr.
poreką. odbędzie się dnia 19 lipca 1908 o godz. 5 po południu
w biurze Towarzystwa w Delatynie z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1907 i udzie-
lenie Dyrekcyi absolutoryum.
2. Wybór 3 członków Dyrekcyi i 1 zastępcy na przeciąg lat 3.
3. Wybór 3 członków Rady zawiadowczej i 2 zastępców § 21 statutu.
4. Wnioski członków.

Delatyn, dnia 5 lipca 1908.

Rada zawiadowcza Kasy zaliczkowej w Delatynie,

stow. zarejestr. z nieogran. poreką.

Adolf Schima m. p.
prezes.

M. Kaczarowski m. p.
sekretarz.

Miastowe Biuro

c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie

Pasaż Hausmana 9.

Wydaje:

BILETY ZESTAWIALNE (Fahrscheinhefty) kombino-
wane-okrężne (Rundreise) i powrotne do wszystkich i ze wszyst-
kich znaczniejszych miejscowości Europy z ważnością 45 — 60,
90 i 120 dni.

BILETY KARTONOWE zwykłe do wszystkich stacji
w kraju i zagranicą.

Na obecną sezon poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpo-
wiednim opustem do wszystkich miejscowości południowych jak:
Biarritz, Fiume (Abbazyi), Wenecyi (Lido), Triestu, Capri, Ne-
apolu, Nizzei, Florencyi, Rzymu etc.

Do Karlsbadu, Wrocławia, Dreżdna, Lipska, Berlina, Bremy, Ham-
burga, Paryża z ważnością 60, 90 i 120 dni.

Do Wiednia z ważnością 60 dni.

Asygnaty na miejsca w wagonach sypialnych.

Sprzedaż wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincję wysyła się za zaliczką pocztową
lub też za pośrednictwem odośnej stacji kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 4 korony
zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.